

ROTA

Słyszalne na Litwie na falach krótkich

poniedziałek - sobota - od 7⁰⁰ do 9¹⁵,
niedziela - od 8⁰⁰ do 10⁰⁰ - 15455 kHz (25 m).
Codziennie od 17⁰⁰ do 24⁰⁰ - 7400 kHz (41 m)

DODATEK HISTORYCZNO-PATRIOTYCZNY DLA POLAKÓW NA LITWIE

23-29 marca 2023 r., nr 1248

Dzień Otwartych Drzwi w Muzeum Ks. J. Obrembskiego

Pamięć wciąż żywa

W niedzielę, 19 marca, od lat wszystkie drogi prowadzą do Mejszagoły. Muzeum Księdza Józefa Obrembskiego organizuje bowiem Dzień Otwartych Drzwi, by przypomnieć nauczanie i postannictwo życiowe Patriarchy Wileńszczyzny.

Msza św. w intencji ks. prałata, celebrowana przez ks. proboszcza Edwarda Dukieła, zgromadziła dyrekcję, nauczycieli i uczniów gimnazjum, któremu patronuje zacny kapłan. Poczet sztandarowy, aktywne włączenie się w liturgię poprzez czytania i śpiew – to wspaniały sposób na uczczenie Dnia Patrona. Po Mszy św. odmówiono modlitwę przy grobie ks. prałata i zapalono znicze. Delegacje posłów na Sejm RP i RL, starostwo ze starostą Andrzejem Adomaitisem na czele, społeczność gimnazjum z dyrektorką Wioletą Brodowską złożyli wieńce i kwiaty. Wśród zaszczytnych gości był poseł na Sejm RP Patryk Jaki, który oddelegowany został do obserwowania wyborów. Znalazł jednak czas, by poznać ży-

ciorys prałata, wspólnie się modlić o rychłą beatyfikację zasłużonego dla Wileńszczyzny kapłana i zachwycić się lokalnym kolorytem. Towarzyszące goście: posłanka Rita Tamašūnaitė i wicemercer Wilna Edyta Tamošiūnaitė – tak bardzo związane z mejszagolską parafią – opowiedziały o współczesnym obliczu miasteczka a chlubne dzieje historyczne przypomniawszy kustosz muzeum Waleria Adomaitis.

Po duchowych przeżyciach był też czas na wspomnienia – wygłoszona była prelekcja na temat drogi do świętości ks. Obrembskiego, a do późnego popołudnia nie milkły rozmowy przy tradycyjnych pączkach, przygotowywanych specjalnie na imieninowo-urodzinowe spotkanie w „pałacyku”.



FOT. ARCHIWUM

Niebowski

O NAWRÓCENIU

*Więc tyle razy musiałem stawać na uszach
w konfesjonale
biegać po ambonie rękami
na rekolekcjach błyszczeć jak koński ząb
bębnąć w kociołek sumienia
żebyś po prostu zrozumiał
bez mojej dłoni wsuwającej się pod ramię –
przy lampie czerwonej jak marchew na stole
przy zegarze ogryzającym nas po trochu
lecz systematycznie
nad własnym grzechem – jak dokładnie zataną dziurą.*

Ks. Jan Twardowski

Pielgrzymka z różnych parafii Wilna i Wileńszczyzny do Suwałk

Pokrzepić się duchowo



FOT. JAN LEWICKI

Okres Wielkiego Postu to czas nabożeństw Drogi Krzyżowej, Gorzkich Żali oraz rekolekcji, które pomagają wiernym dobrze przygotować się do najważniejszych dla chrześcijan świąt wielkanocnych. Właśnie 18 marca na rekolekcje wielkopostne do Suwałk udała się autokarem ponad 40-osobowa pielgrzymka z różnych parafii Wilna i Wileńszczyzny – Bezdany, Kolesznik, Połuknia, Podbrzezia, Skojdziszek, Solecznik – pod przewodnictwem niestrudzonego organizatora pielgrzymek Stanisława Łabowicza.

Pielgrzymi własne intencje składali na ręce towarzyszącemu im jako opiekunowi duchowemu ks. Tadeuszowi Švedavičiusowi, proboszczowi parafii koleśnickiej. W drodze odmawiano różaniec, słuchano opowiadania Łabowicza o Suwałkach.

Dokończenie na s. 2

Rejonowe „Święto Poezji” w Gimnazjum im. Ferdynanda Ruszczyca w Rudominie

Wyłapywanie peretek

Poezja jest ważnym czynnikiem rozwoju osobowości dziecka. To właśnie ona najbardziej poprzez treść oddziałuje na myśli, uczucia i postępowanie ucznia, rozwija jego wrażliwość na piękno języka, dostarcza dziecku nowych doświadczeń, rozszerza jego horyzonty, rozwija zainteresowania, daje możliwość zrozumienia innych ludzi i otaczający świat.

Jednym z tradycyjnych konkursów dla uczniów klas początkowych jest konkurs recytatorski. Tym razem 14 marca rejonowe „Święto Poezji” odbyło się w Gimnazjum im. Ferdynanda Ruszczyca w Rudominie i było skierowane nie tylko do uczniów klas 1-4, ale również do dzieci grup przygotowawczych. Zanim uczestnicy przystąpili do

Dokończenie na s. 7



FOT. ARCHIWUM

Maksyma tygodnia:

„Bądź dobrej myśli, bo po co być złej”.

Stanisław Lem

Ród Radziwiłłów znów będzie uczestniczył w dobrych momentach relacji Polski i Litwy

Przeżywamy w relacjach polsko-litewskich jeden z najpiękniejszych momentów, jestem bardzo zadowolony, że Ród Radziwiłłów znów będzie uczestniczył w tych dobrych momentach – mówił rzecznik MSZ Łukasz Jasina o odebraniu przez Konstantego Radziwiłła nominacji na ambasadora RP na Litwie.

Szef MSZ Zbigniew Rau wręczył we wtorek, 21 marca, nominację ambasadorską Konstantemu Radziwiłłowi.

Rzecznik MSZ powiedział w Polskim Radiu 24, że z głębokim szacunkiem odnosi się „do Konstantego Radziwiłła oraz do jego dzieła”. – Jego linia, a także jego brata Macieja Radziwiłła, ma ogromne osiągnięcia w relacjach polskich, litewskich i białoruskich. Oni mają ogromny kapitał kulturowy budowany w tych relacjach, będąc samymi członkami rodu Radziwiłłów – dodał.

Według Jasiny, „do tego wszystkiego dochodzą jeszcze kompetencje polityczne człowieka, który był ministrem, był wojewodą (mazowieckim), który obok rozpoznawalności na litewskim rynku, ma do tego jeszcze umiejętność działania na swoim stanowisku”. – To wszystko legło u podstaw tej – mam nadzieję – pełnej sukcesów nominacji” – dodał.

Zaznaczył przy tym, że wiadomo, iż „w tych wspaniałych początkowych momentach pana ambasadora – który z uwagi na pewną symbolikę jego nazwiska będzie przyjmowany na Litwie z wielkim szacunkiem – przyjdą też trudne momenty”. – Przeżywamy w relacjach polsko-litewskich – poza



problemami, które ciągle tkwią, resztkami problemów z pisownią, kwestiami w trockim obwodzie, gdzie ten sam pan wygrał ostatnio wybory i polskimi szkołami – jednak jeden z najpiękniejszych momentów relacji odrębnych już od siebie Polski i Litwy. – Jestem bardzo zadowolony, że Ród Radziwiłłów znów będzie uczestniczył w tych dobrych momentach – powiedział rzecznik MSZ. Pod koniec ubiegłego roku kandydaturę Radziwiłła na stanowiska ambasadora Polski na Litwie pozytywnie zaopiniowała sejmowa komisja spraw zagranicznych.

Radziwiłł jest doktorem nauk medycznych, lekarzem, od 2019 r. był wojewodą mazowieckim. Od listopada 2015 r. do stycznia 2018 r. pełnił funkcję ministra zdrowia w rządach Beaty Szydło i Mateusza Morawieckiego. Był senatorem w latach 2015-2019. Zna języki: angielski, rosyjski, włoski; uczy się języka litewskiego.

Podczas posiedzenia komisji spraw zagranicznych Radziwiłł podkreślał, że historia, dotychczasowe relacje polsko-litewskie, miejsce

naszych krajów w organizacjach międzynarodowych, żywe stosunki w zakresie polityki, bezpieczeństwa, energetyki oraz obecność licznej społeczności polskiej na Litwie, a także wojna na Ukrainie w znacznej mierze określają program działania polskiej ambasady w Wilnie.

Do priorytetów swojej misji Radziwiłł zaliczył wówczas: wspieranie relacji dwustronnych w wymiarach politycznym, gospodarczym, ochrony środowiska, bezpieczeństwa, a także wsparcie dla polskiej mniejszości narodowej na Litwie. Zwrócił uwagę, że dalszych działań wymagają m.in. kwestie braku możliwości używania polskich znaków diakrytycznych do zapisu imion i nazwisk, czy zakazu używania dwujęzycznych tablic nazw topograficznych w rejonach licznie zamieszkałych przez Polaków.

Radziwiłł wskazywał, że wciąż istnieją duże problemy z odzyskaniem przez Polaków własności, znacjonalizowanej za czasów sowieckich, a także przeciągają się litewskie prace nad ustawą o mniejszościach narodowych.

Pokrzepić się duchowo

Dokończenie ze s. 1

Na rekolekcjach w Sanktuarium Miłosierdzia Bożego

Po dotarciu do Suwałk pielgrzymi skierowali swe kroki do Sanktuarium Miłosierdzia Bożego – parafii pw. Najświętszego Serca Pana Jezusa. Tam odbywały się właśnie rekolekcje wielkopostne. Ofiarę Mszy św. celebrowali ks. prał. kan. mgr lic. Jarema Sykulski, ks. Tadeusz Piotr Poteraj, rezydent i ks. Tadeusz Švedavičius, który modlił się w intencjach pielgrzymów z Wileńszczyzny. Naukę rekolekcyjną nt. programu Społecznej Krucjaty Miłości oznajmionego przez bł. kardynała Stefana Wyszyńskiego, Prymasa Polski w liście pasterskim na Wielki Post w 1967 r. wygłosił prowadzący rekolekcje Kurii Archidiecezji Warszawskiej ks. Bartłomiej Pergoń. Podczas Mszy św. odbył się chrzest nowonarodzonej dziewczynki, której nadano imię Maria. Na zakończenie Mszy św. ks. Jarema Sykulski udzielił błogostawieństwa relikwiami bł. Kard. Stefana Wyszyńskiego.

Po nabożeństwie wierni z Wileńszczyzny udali się do pobliskiej kontrkatedry św. Aleksandra. Stanisław Łabowicz krótko przedstawił dzieje tej świątyni. Została ona zbudowana z funduszy cara Rosji Aleksandra I w 1825 r. Jest to biały kościół z portykiem wspartym na sześciu kolumnach. Przed wejściem umieszczone są dwa XVII wieczne posągi patronów Suwałk – św. Romualda i św. Benedykta. Nieco dalej po prawej stronie stoi pomnik Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego.

Przed obliczem MB Sejneńskiej

W drodze powrotnej zatrzymano się w Sejnach. Tam pielgrzymi odwiedzili Bazylikę mniejszą – Sanktuarium Matki Boskiej Sejneńskiej. Modlili się przed kaplicą, gdzie umieszczona jest łaskami słynąca figura szafkowa Matki Boskiej z Dzieciątkiem Jezus, jedyna tego typu w Polsce. Wyrzeźbiona ona jest z lipowego drewna i przedstawia postać Matki Boskiej siedzącej na tronie i trzymającej Dzieciątko Jezus u prawego boku. Otwierana ona jest jak drzwiczki na

boki od szyi Matki Boskiej. Wewnętrzna płaskorzeźba prezentuje Boga Ojca trzymającego Krzyż z Jezusem Chrystusem, a nad głową Boga Ojca widnieje gołębicą symbolizująca Ducha Św. Papież Paweł VI bullą z dnia 3 lutego 1973 r. udzielił pozwolenia na koronację figury. 7 września 1975 r. aktu koronacji dokonali Prymas Polski kardynał Stefan Wyszyński, metropolita krakowski kardynał Karol Wojtyła i ordynariusz tomżyński biskup Mikołaj Sasinowski.

W tej kaplicy po prawej stronie mieści się grobowiec ks. biskupa Antanasa Baranaukasa (1835 – 1902), litewskiego poety, językoznawcy, m. in. autora poematu „Anykščių šilelis” („Borek Onikszyński”).

Pielgrzymi z Wileńszczyzny mogli zapisać swe intencje na kartkach lub w specjalnej księdze z prośbami o wstawiennictwo Matki Boskiej Sejneńskiej, zwanej także Matką Wspomożenia Wiernych, Przemocną Orędowniczką. Wrócili do swych domowych pieleszy umocnieni duchowo.

Jan Lewicki
Fot. autor

WIEŚCI z Wileńszczyzny

Wieczornica w Trokach

W bibliotece publicznej w Trokach z okazji 11 Marca - Dnia Odrodzenia Niepodległości Litwy odbyła się wieczornica pt. „Wolny wiatr”. Zabrzmiły strofy poezji o miłości do ojczystego kraju. Zaprezentowano film pt. „Sajudis i niepodległość Litwy 1988 – 1990”, w którym ukazano drogę Sajudisu do odrodzenia niepodległości Litwy 11 marca 1990 r. Po filmie odbył się koncert, podczas którego wystąpił młody saksofonista Mantas Puišytas, młodzi wykonawcy ze studia muzycznego „Auris” pod kierownictwem Asty Mačienė, prezentujący m.n. wiersz Maironisa „Zamek Trocki”, utwór „Jesień w nocy się zatrzymała” i na zakończenie piosenkę Gytisa Paškevičiausa „Mój kraj” („Mano kraštas”).

Pomoc rodzinom z maluchami

Centrum Pomocy Rodzinie i Dzieciom w Trokach proponuje nową usługę – pomoc rodzinom z maluchami. Pracownicy Centrum Vida Tomaševičienė, Dalia Mikalkevičienė i Žana Aliukonienė-Skokova oferują



indywidualną opiekę dla rodzin z maluchami i niepełnosprawnymi dziećmi do trzech lat. Codziennie jadą do rodzin z dziećmi, które borykają się z różnymi trudnościami – kryzysem, przemocą, uzależnieniami, braku nawyków. Vida, Dalia i Žana uczą mamy troski o dziecko – karmienia, zważenia, kąpieli itd. Jeśli zaistnieje pilna potrzeba gdzieś wyjść z domu i nie ma nikogo do opieki nad dzieckiem, to pracownicy mogą parę godzin zaopiekować się dzieckiem. Obecnie okazują pomoc dla 9 rodzin mieszkających w Trokach.

Zawieszanie szpakówek w Szyrwintach

20 marca kierownictwo samorządu rejonu szyrwintkiego na czele z mer Žilvė Pinskuvienė zawiązało do szkoły podstawowej w Szyrwintach, by wspólnie z uczniami wziąć udział w akcji zawieszania szpakówek. Zawieszono 89 szpakówek na drzewach rosnących na terytorium szkoły, na drzewach przy tzw. ścieżce łosi, przy starostwie szyrwintkim.

Zajęcia edukacyjne w rej. szyrwintkim

29 marca w Domu Wspólnoty w Wilejkiszkach o godz. 16.00 odbędą się zajęcia edukacyjne pt. „Zdobienie jajek. Tradycyjne i oryginalne sposoby”. Zajęcia będzie prowadzi edukatorka Janina Jankauskienė. Chętni uczestniczenia w nich proszeni są o przyniesienie ugotowanych jajek.

31 marca w ośrodku kultury w Giefwanach o godz. 14.00 będą organizowane zajęcia edukacyjne pt. „Wielkanocne ozdoby”. Poprowadzi je Swietłana Savarauskienė.

1 kwietnia w ośrodku kultury w Drużach o godz. 10.00 odbędą się zajęcia edukacyjne, podczas których będzie można się nauczyć pięknie ozdabiać jajka. Zajęcia poprowadzą edukatorki Sonata Motiejūnienė i Janina Jankauskienė, które zwracają się z prośbą do chętnych uczestniczenia w zajęciach o przyniesienie ugotowanych jajek.

Przybliżyć muzykę

29 marca w Centrum Kultury w Szyrwintach o godz. 10.00 w ramach projektu muzyki klasycznej i jazzowej „Witaj, muzyko” odbędą się bezpłatne zajęcia edukacyjne pt. „Ot, tobie i piszczałka”. Świat muzyki przybliży muzykująca rodzina w osobach Kiprasa (birbine), Gasparasa (akordeon), Ažuolasa (perkusja) i Povilasa (akordeon).

Wystawa malarska w Muśnikach

30 marca o godz. 18.00 w ośrodku kultury W Muśnikach odbędzie się otwarcie wystawy prac malarskich Vidy Kriaučiūnaitė „Czas czterech lat”. Wernisaż swym śpiewem uświetni solista Tadas Imbrasas.

Vida Kriaučiūnaitė urodziła się w 1971 r. w Oniksztach. W 1991 r. ukończyła szkołę medyczną w Poniewieżu. Po jej ukończeniu rozpoczęła pracę w szpitalu w Szyrwintach jako radiolog-technolog. Jej przygoda z malarstwem rozpoczęła się w młodości. Prace malarskie Vidy Kriaučiūnaitė były eksponowane w bibliotece im. Ignasa Šeinusa w Szyrwintach, na wystawie konkursowej sztuki ludowej „Złoty wieniec” w Wilnie.

Jan Lewicki



Gdy szedłem w dniu 19 marca w celu spełnienia swego obywatelskiego obowiązku, widok przed lokalem wyborczym w podwileńskich Grygajciach wprowadził mnie w lekką konsternację. Chyba doszło do jakiegoś incydentu, pomyślałem instynktownie, gdy przed wejściem do lokalu zobaczyłem aż czterech umundurowanych żołnierzy.

Szybko jednak przekonałem się, że żadnego incydentu nie było. Wręcz przeciwnie wybory przebiegały nad wyraz spokojnie i nikt nie planował je zakłócać. Szaulisi, bo o nich mowa, przed lokal transpor-

tem służbowym przybyli, bo ktoś im wydał taki rozkaz. Warowali na postrach miejscowej ludności, bo ktoś im kazał. Kto? Można tylko się domyślać, choć nikt nikomu niczego nie wyjaśnił w tym temacie w ciągu całej wyborczej niedzieli.

Jeden z pełniących wartę Szaulisów co rusz podnosił głowę i pilnie przyglądał się niebu. Pewnie ktoś go przed jego misją poinstruował, że Polacy swych dodatkowych wyborców zrzucają na spadochronach prosto na lokal wyborczy i dlatego zawsze w rejonie wileńskim wygrywają wybory. Mundurowy więc z podejrzeniem penetrował wzrokiem nieboskłon, podczas gdy jego kolega stał na szeroko rozstawionych nogach z rękoma założonymi z tyłu i wzrokiem utkwionym na przeciw. Ten zapewne hipnotyzował (albo przynajmniej próbował to czynić) wyborców tak, by pod presją jego naburmuszonej postawy zapomnieli, na kogo przyszli zagłosować. Dwóch kolejnych coś ze sobą w przyciszonej rozmowie namiętnie wyjaśniali. Pewnie chodziło im o

plan „Aras”, który sobie szlifowali w detalach na wypadek, gdyby zobaczyli spadochroniarzy.

Dziś sobie żartuję z tej obstawy paramilitarnej wyborów w Grygajciach, ale w dniu głosowania jakoś nikomu z Grygajcian wesoło nie było. Raczej ponuro i może nawet niektórym w starszym wieku groźnie. Pamiętając dawne czasy.

Ten, kto dał rozkaz wystąpienia Szaulisów akurat tylko do jednego rejonu na Litwie w dniu wyborów, by tam pilnowali wyborców, zrobił wielką krzywdę i wyborcom, i Litwie. Wyborcom z wiadomych względów, Litwie – bo sprawił jej wizerunkowy „prezent”. Święto wyborcze w paramilitarnej oprawie, zupełnie jak u „demokratów” na Wschodzie.

Ale sytuację zgrozy wokół drugiej tury w podstołecznym rejonie kreowano na długo przed samym głosowaniem. Koalicja rządząca w kraju na czele z premier Ingridą Šimonytę i przewodniczącą Sejmu Viktoriją Čmilytė-Nielsen, jak kiedyś Vytautas Landsbergis, wezwała do historycznego pokonania Polaków

w rejonie wileńskim. Cała różnica w wezwaniach była tylko taka, że Landsbergis, gdy wzywał, nie pełnił już żadnych oficjalnych wysokich stanowisk. Przewodnicząca Sejmu jest tymczasem zgodnie z Konstytucją drugą osobą w państwie, premier w tej gradacji stoi zaraz za nią. Musiałaby więc wiedzieć, że politykom na tak eksponowanych stanowiskach nie wypada „wzywać”, bo tym samym dyskredytują swe urzędy, ale też ich stronnictwo wezwanie, by głosować na przedstawiciela jednej z partii, aby nie wygrał reprezentant partii mniejszości narodowych, można odczytać w kategoriach dyskryminacji i nieuprawnionej presji na mniejszość narodową.

Administracyjne ręczne sterowanie procesem wyborczym w rejonie wileńskim, to kolejny przykład niskich standardów demokratycznych w naszym państwie, który miał za cel utrudnienie w głosowaniu jednej ze stron. Tak jakoś ułożyło się, że 2 z czterech przedterminowych punktów wyborczych zlikwidowano akurat w tej części rejonu, gdzie

dominują wyborcy Akcji Wyborczej Polaków na Litwie – Związku Chrześcijańskich Rodzin, a 2 zostawiono w północno-zachodniej części rejonu, gdzie akurat ostatnio zasiedliło się dużo wyborców narodowości litewskiej. Czyli jedni mieli ułatwiony dostęp do głosowania przedterminowego, drugim taki dostęp maksymalnie utrudniono.

Również gdy idzie o głosowanie w domu, można było zaobserwować podobną tendencję. Wyborcy z niewłaściwym nazwiskiem, którym przysługuje głosowanie w domu, daleko nie zawsze doczekali się przedstawicieli dzielnicowej komisji wyborczej. Bo ci pewnie pobłądzili po drodze.

To są tylko niektóre przykłady nieprawidłowości i zamierzonych działań, które doprowadziły do wypaczenia wyników wyborów w rejonie wileńskim. Takich działań być nie powinno. Międzynarodowi obserwatorzy jednak je odnotowali...

Tadeusz Andrzejewski,
radny rejonu wileńskiego

Kluczowa rola Polski

Rozmowa z dr. hab. nauk wojskowych Romualdem Szeremietiewem, profesorem Społecznej Akademii Nauk

Jest decyzja o przekazaniu przez Polskę samolotów MiG-29 dla Ukrainy. Jednak nie wszystkim się podoba, że znów jesteśmy pierwsi we wspieraniu Kijowa w walce z rosyjskim okupantem.

– To decyzja jak najbardziej pozytywna. Do wielu Polaków wciąż nie dociera, że za naszą wschodnią granicą toczy się regularna wojna, której skutki będą miały ogromne znaczenie – pozytywne lub negatywne – dla przyszłości państwa polskiego. To naprawdę nie są żarty, tu toczy się walka zbrojna także o naszą suwerenność. Jeżeli Ukraina przy wsparciu Zachodu zdoła pokonać rosyjskiego najeźdźcę, imperatora, to biorąc pod uwagę to, co dotychczas zostało zrobione, rysuje się realna szansa, że Polska będzie mogła zbudować ośrodek siły w Europie Środkowo-Wschodniej, ośrodek odporny na zakusy Moskwy, ale też umacniający naszą pozycję jako regionu w Unii Europejskiej. Dlatego ma to ogromne znaczenie. Natomiast gdyby Ukraina – nie daj Boże – poległa w tym starciu, to wówczas na naszej wschodniej granicy mamy agresywne mocarstwo, które nie poprzestanie na tym, co udało się zdobyć, i może zagrozić bezpośrednio naszej niepodległości, naszej suwerenności i stanie się wszystko, co najgorsze. Tak czy inaczej musimy zdać sobie sprawę, że to jest także nasza wojna i będąc zapleczem frontu ukraińskiego, będąc hubem, przez który dociera zarówno pomoc humanitarna, jak i militarna, dzięki którym Ukraina może prowadzić działania wojenne i opierać się rosyjskiej agresji, my w tej wojnie już uczestniczymy. Zważywszy, jakie znaczenie może mieć rozstrzygnięcie tej wojny, jest to działanie w dobrze pojętym naszym

interesie. Ci, którzy mówią, że to nie nasza wojna, nie nasza sprawa, że nie powinniśmy Ukraińcom dostarczać czołgów czy teraz myśliwców i trzymać ich w magazynach z myślą o własnym bezpieczeństwie, są – delikatnie rzecz ujmując – niemądrzy.

Tylko czy tworząc tę koalicję na rzecz wsparcia Ukrainy, sami mamy radę, zwłaszcza kiedy widzimy, jak zachowują się Niemcy czy Francja?

– Nie powinniśmy się przejmować tym, jak zachowuje się Berlin czy Paryż, ale patrzeć na działania Waszyngtonu czy Londynu. Ponadto już udało się stworzyć tzw. Bukareszteńską Dziewiątkę, którą tworzą państwa zgodne co do tego, że w dobrze pojętym naszym interesie Ukrainę należy wspierać i pomóc jej pokonać rosyjskiego najeźdźcę. Stąd też uformowała się wschodnia flanka NATO, oczywiście przy wsparciu Stanów Zjednoczonych. Dlatego wydaje się, że to przedsięwzięcie, którego się podjęliśmy, powinno się powieść.

Czy to nasze zaangażowanie, nasz przykład nie powinien dopingować Berlina czy Paryża do przejścia od słów do czynów?

– Owszem, ale jaki jest Niemiec, każdy widzi. Oczywiście, należy ich strofować, upominać, wywierać presję, ale nie należy zbyt wiele oczekiwać, bo Berlin ciągnie w inną stronę. Niemcy przecież mówią wyraźnie, że życzyliby sobie bardzo, żeby Ukraina przegrała to starcie i żeby mogli powrócić do robienia interesów gospodarczych z Moskwą i reanimować gazociąg Nord Stream 1 i Nord Stream 2 oraz ruszyć z planem gazowym.

Postawą Niemiec nie należy się zbytnio przejmować, ale trzeba robić swoje. Tylko że Niemcy nie są w Układzie Warszawskim,

lecz są członkiem NATO.

– I co z tego. Przecież NATO to jest sojusz suwerennych, wolnych państw, które mogą działać w różny sposób i mieć różne podejście do wielu spraw. Proszę tylko spojrzeć na zachowanie Turcji, która jest w Sojuszu Północnoatlantyckim, a jednocześnie rozgrywa swoje własne interesy, wyrwywając – zwłaszcza od Amerykanów – różne rzeczy, na których jej zależy. To tylko pokazuje, że mamy do czynienia z polityką suwerennych państw. Inną politykę suwerenną – w ramach NATO – prowadzą Niemcy, inną, choć zbliżoną, prowadzi Francja, a jeszcze inną Wielka Brytania itd. Teraz widzimy, że Szwecja czy Finlandia, które aspirują do NATO, bardziej sprzyjają naszej postawie niż postawie Berlina czy Paryża.

Nasza presja, jeśli chodzi o dostawę dla Ukrainy zestawów Patriot, może zachęcić Waszyngton do przekazania Ukraińcom myśliwców F-16?

– Tak naprawdę są to drobiazgi – oczywiście istotne i ważne z punktu widzenia działań wojennych, ale jednak szczegóły. Natomiast jest to oczywiście ważne z punktu widzenia procesu, jaki zachodzi. W przeszłości miałem rozliczne obawy, czy Sojusz Północnoatlantycki zachowuje swoją spójność i zdolność do działania i czy Stany Zjednoczone nie zrezygnują z pozycji, jaką zajmują, czyli gwaranta ładu międzynarodowego, w którym Polska znalazła swoje miejsce jako suwerenny podmiot. Było to szczególnie widoczne po objęciu władzy przez administrację prezydenta Joe Bidena, gdzie były oznaki koncentracji uwagi na Pacyfiku i konfrontacji z Chinami, a spraw Europejskich przekazania w ręce Niemiec. Nie było

też pewne, czy Stany Zjednoczone w rywalizacji z Chinami nie będą zabiegały o wsparcie ze strony Rosji, która niczego nie robi bezinteresownie, o czym przekonaliśmy się chociażby podczas II wojny światowej.

Na szczęście Amerykanie w porę się zreflektowali...

– Dlatego że zależało im, aby zachować pozycję hegemonu światowego porządku, także w Europie. Ale nie ma możliwości, żeby reagować w jednakowy sposób na wszystkich kierunkach, dlatego muszą mieć zaufanych sojuszników, na których mogliby się oprzeć. Początkowo w Europie to miały być Niemcy, ale okazało się, że Berlin zawiódł i że takim wiarygodnym partnerem może być tylko Polska. Waszyngton szybko się na to zdecydował i robi to konsekwentnie, bo to właśnie w Polsce są środowiska dowódcze – wojskowe i polityczne, które zdają sobie sprawę z powagi sytuacji, jaki interes mają Stany Zjednoczone i jak należy go realizować. Dlatego to Polska stała się w realizacji tych interesów amerykańskich czynnikiem niezbędnym. Sytuacja się więc wyjaśniła. Zresztą uważam, że w związku z tym, co się dzieje w rejonie, nasza rola nie tylko rośnie, ale staje się wręcz kluczowa. Pojawiają się też nowe zadania, jeżeli chodzi o siły zbrojne Polski, a to znaczy, że musimy rosnąć w siłę i posiadać zdolność nie tylko obrony terytorium RP, ale musimy również uczestniczyć szerzej w procesie zagwarantowania bezpieczeństwa w regionie. Mówiło się o krajach bałtyckich, a teraz także Ukraina staje się naszym partnerem, a kto wie, czy w przyszłości nie będzie to też Białoruś.

W Polsce ma powstać amerykański stały garnizon, który będzie wspierał żołnierzy stacjonujących w naszym kraju.

– Bez wątpliwości taki garnizon wzmocni bezpieczeństwo państwa polskiego oraz wschodnią flankę

NATO. Co więcej, NATO zapowiada budowę w Polsce dużej fabryki produkującej sprzęt zbrojeniowy.

Nie podoba się to Rosji, która robi wszystko, żeby rozbić nasze szlaki, ale nie udaje się to do końca, o czym świadczy fakt, że ABW rozbiła siatkę szpiegowską działającą na rzecz Kremla.

– Wydaje mi się, że rok wojny trochę nas znieczulił i nasze społeczeństwo żyje w pewnego rodzaju beztrzesce. Politykom wydaje się, że można toczyć wojnę polsko-polską bez konsekwencji, że można się wyzywać, obrażać, ale tymczasem wróg nie śpi. Stąd uważam, że nie tylko ta jedna rozbita, na szczęście, siatka szpiegowska mogła nam zagrażać, bo nie łudźmy się, że nagle Rosja zrezygnuje z prób rozbitcia państwa, które jest głównym oparciem dla Ukrainy broniącej się skutecznie przed rosyjskim agresorem. Dlatego uważam, że czas najwyższy, żeby polskie władze zastanowiły się i podjęły decyzję, że trzeba również podjąć działania, uruchomić środki natury formalnoprawnej. Chodzi o to, aby różnego rodzaju działania destrukcyjne na szkodę Polski, które mogą być prowadzone nie tylko przez użytecznych idiotów, ale również przez polityków tzw. totalnej opozycji, którzy zachowują się karygodnie – wystarczy tylko przypomnieć postawę i działania europoseł Janiny Ochojskiej, żeby takie działania były piętnowane. Ostre, zdecydowane działania powinny zostać podjęte także wobec agencji, która może udawać organizację pozarządową, społecznie, a de facto prowadzić działania destrukcyjne na szkodę bezpieczeństwa państwa polskiego. Muszą zostać przygotowane, wdrożone mechanizmy i użyte odpowiednie środki, które tego typu zachowania czy działania będą eliminować.

Dziękuję za rozmowę.

NaszDziennik.pl

„Projekt” Šurajevas

Olegas Šurajevas, który sam się określa jako „komik społecznik”, dał próbkę swych komicznych możliwości w litewskiej świątyni demokracji (czyli Sejmiasie), gdzie przepustkę otrzymał od posłanki i ministerki rządu konserwatystów Aušrinė Armonaitė.

Wcześniej już wielokrotnie doceniany przez rządzących za zbiórki publiczne na rzecz Ukrainy (Šurajevas urodził się w Kijowie w roku 1988 i jest pochodzenia rosyjsko-ukraińskiego) komik, z którym przyjacielsko-dłonie niejednokrotnie ścisnęła sama premier Ingrida Šimonytė, tuż przed lider konserwatystów Gabrielius Landsbergis, postanowił wykorzystać zażyte kontakty z władzą w sposób awangardowy. Mianowicie postanowił pokazać w Sejmie niektórym posłom opozycji, jak bardzo nimi gardzi i nie boi się tego publicznie pokazać. Właściciel statuetki św. Krzysztofa oraz premii specjalnej nadawcy publicznego LRT za rok 2022 „Państwowy twórca roku”, gdy tylko wszedł w mury świątyni demokracji, poczuł jakby nadzwyczajny wręcz mores. Weszła w niego odwaga, a on wszedł w rolę. W rolę performer, jak później go określiła ministerka Armonaitė, i zaczął na korytarzu sejmowym zaczepiać posłów, których nie znosi z racji jego ideologicznych pasji (Šurajevas głosi się publicznie jako obrońca praw osób z lobby lgbt). Przy czym milczące niereagowanie zaczepianych posłów na chamskie zaczepki Šurajeva tylko komika-społecznika jeszcze bardziej rozwścieczyły. Bluzgał on na zniechęconych polityków słowami, z których „pedofile” było jednym z najbardziej kulturalnych. Wynaturzał się przy tym, jakby był w klubie „Gołubaja ustrica” a nie w Sejmie, proponując niedwuznacznie, by posłowie mu... Wiadomo, że dalej cytować nie możemy, bo przed wyuzdaną pornografią werbalną społeczeństwo i posłów musimy chronić.

Próbował potem jeszcze zaproszony przez rządzących do Sejmu społecznik zakłócać posiedzenie parlamentu. Podczas obrad wrzeszczał z balkonu do sali, to co miał do wyartykułowania oponentom, emitował rzucanie czekoladą w kierunku posłanki Agnė Širinskienė, której z racji na jej konserwatywne poglądy darzy uwagą szczególnie nienawistną. W końcu rozburzył się do takiego stopnia, że ochrona Sejmu zdobyła się na odwagę i wyprowadziła intruza poza mury świątyni demokracji. Dostał nieterminowany zakaz wejścia do Sejmu, co nie koniecznie mogło spodobać się ministerce Armonaitė, o czym poniżej jeszcze napiszemy.

Ogólnie jednak prymitywne i chamskie ekscesy komika

będącego awangardą postępu wdrożanego przez rządzących wywołały powszechne oburzenie. Jeden z nagabywanych posłów Mindaugas Puidokas ministerkę Armonaitė zaskarżył do Sejmowej Komisji Etyki za szerzenie w Sejmie chuligaństwa i nieobyczajowości, zaś stołeczna policja z urzędu wszczęła śledztwo w tej sprawie. Gdy jednak dziennikarze zaczęli domagać się wyjaśnień od winowajczyni całego zajścia czyli ministerki i posłanki Aušrinė Armonaitė, ta wcale nie wyglądała na zakłopotaną. Wyszło owszem, że niby żałuje, iż wpuściła Šurajeva do Sejmu, ale jednak i nie żałuje. Okazało się bowiem, że w oczach progresywnej ministerki wulgarnie i obmierzłe ataki jej gościa na posłów opozycji to tylko „coś w rodzaju performansu”. I ogólnie to posłowie sami sobie są winni, bo nie są wcale lepsi od komika Šurajeva, gdyż w różnych sytuacjach czy to z trybuny sejmowej, czy w mediach społecznościowych również lżą i obrażają swych oponentów, wytłumaczyła zachowanie swego pupilka ministerka od innowacji. Zatem jego pobyt i „performanse” w Sejmie były nawet w jakimś sensie korzystne dla Izby, gdyż spełniły one rolę „lustra Sejmu”. Czyli posłowie oglądając rozwydrzonego, zdemoralizowanego aktywistę zobaczyli niczym w lustrze samych siebie. Bingo. Nadęte ego ministerki dyktuje jej często różne uwolnione spod kontroli rozumu wypowiedzi, ale w tym przypadku naprawdę filarka postępu i innowacji w czymkolwiek prześcignęła samą siebie. Wulgarnie wynaturzenia emocjonalnie niestabilnego młodzieńca nazywać performansem, który na dodatek odzwierciedla lustrzane oblicze Sejmu? Zaiste genialna brednia. „Jeżeli to jest performans, to ja wówczas nie wiem, czym w ogóle jest performans”, odpowiedział na dywagacje wybranki ludu aktor i piosenkarz Vladas Bagdonas.

W świecie liberalnej demokracji przyzwyczailiśmy się, że wartości są utożsamiane z antywartościami, na czarne mówione jest białe, a na białe pastelowe. Tam nic nie ma pewnego, nie ma nawet takiego pojęcia jak prawda. I w tym właśnie świecie wariatów litewscy konserwatyści sami sobie dobierają współpracowników, doradców, piarowców, których promują i nagradzają. Gdy zaistniał jednak skandal, premier Šimonytė do Sejmowej Komisji Etyki skierowała pozew przeciwko posłance... Agnė Širinskienė za to, że ta Šurajeva nazwała jej doradcą. Oficjalnie nigdzie na liście doradców nie widnieje jego nazwisko, uzasadniła swój wniosek. Nie skierowała nigdy jednak żadnego wniosku do komisji etyki, gdy ten sam Šurajev wielokrotnie publicznie przechwalał się, iż doradza pani premier.

Nie przeszkadzało jej to aż do skandalu w Sejmie, że wielokrotnie brał udział w naradach z jej udziałem, a kamery po wielokroć uwieczniły publiczne wzajemne ściskanie dłoni uśmiechniętych państwa.

Po co to robią? Po co premier afiszuje się z działaczem komikiem, który z kolei afiszuje w internecie swe przyrodzenie, bo – jak tłumaczy – w ten sposób jest gwarancja na zdobycie popularności. Zapytany o to ekspozet Henrikas Žukauskas nie miał jednoznacznej odpowiedzi. „Jak oni wyszukują takich unikatów?”, pytał retorycznie były parlamentarysta i potem dodał, że być może „sławetna partia konserwatystów razem z partią Laisvė” mogłyby same nam udzielić odpowiedzi, skąd takie „projekty” wydobywają wśród tysięcy zdolnej i mądrej litewskiej młodzieży. Žukauskas Šurajeva nazywa właśnie „projektem” konserwatystów, poprzez który realizują własne cele polityczne. Można tylko domyślać się, o jakie „projekty” rozmówcy chodzi.

Być może tak też, że „projekt” w pewnym momencie wyszedł z roli, jaką mu rządzący przypisywali – przedstawiciela litewskiej młodzieży. Młodzieży progresywnej, zaangażowanej, nie obojętnej. Stał się sam sobą, a nie tym, za którego chciała malować go władza. Jak rozważa Žukauskas, „wygląda, jakby ktoś celowo prowokuje O. Šurajeva organizować Sejm Litwy, a wraz z nim i kompromitujące system polityczny, poniżające szou. Przecież gdy tylko w Sejmie Šurajeva zauważyli, uśmiechali się i mu rękę uściśnęli i Garielius Landsbergis, i Ingrida Šimonytė, ostatnia naprawdę wysokiego intelektu...”. Pytanie Žukauskasa: czy w swym otoczeniu trzymać osobę, która „wzywa polityków najbardziej obleśnymi epitetami i pozuje bez majtek” jest politycznie rozsądne?, wydaje się być retoryczne.

Może chodzi po prostu o ograniczoność litewskiej elity politycznej. Tak przynajmniej incydent w Sejmie próbuje tłumaczyć parlamentarzystka i profesor akademicki Vilija Targamadze. Przyznała, że jako wykładowca akademicki była zszokowana zajściem, które musiała oglądać na własne oczy. „Pytam siebie często, co to jest człowiek ograniczony? Ograniczony człowiek – to nie ten, który zna swe granice, tylko ten, który swych granic nie zna”, szukała odpowiedzi na nieobyczajny skandal w Sejmie w warstwie filozoficznej pani profesor.

Konserwatyści afiszując w przestrzeni publicznej młodzież litewską typu Šurajeva udowodnili tylko tyle, że nie znają swych granic...

Tadeusz Andrzejewski
radny rejonu wileńskiego

TYDZIEŃ NA LITWIE

Skandaliczne zachowanie doradcy, minister umywa ręce

Po rozszyfrowaniu i upublicznieniu nagrania dźwiękowego, na którym słychać jak Rokas Petrašiūnas, doradca ministra rolnictwa Kęstutisa Navickasa, który został wyproszony z Departamentu Bezpieczeństwa Państwa, proponuje Aleksandrasowi Muzikevičiusowi, szefowi Narodowej Agencji Płatniczej, wysokie stanowisko w Zjednoczonych Emiratach Arabskich, jeśli ten zrezygnuje z zajmowanego stanowiska. Po opublikowaniu nagrania wynikł ogromny skandal i niektórzy posłowie zażądali, aby zarówno minister, jak i jego doradca podali się do dymisji. Sam Navickas, którego Muzikevičius oskarżył o mobbing, nie podważał autentyczności nagrania, ale twierdził, że żadnych wskazówek swemu doradcy odnośnie Muzikevičiusa nie udzielał.



Krytyka pod adresem Głównej Komisji Wyborczej



Prezydent Litwy Gitanas Nausėda ostro skrytykował działania Głównej Komisji Wyborczej, decyzje której wywołały spore zamieszanie w toku wyborów samorządowych. Według przywódcy państwa, w czasie wyborów merów w Oniškščiach i Wisagini

powstał prawdziwy chaos, który, jak zaakcentował prezydent, osłabił zaufanie obywateli do systemu wyborczego na Litwie. Nausėda zaapelował, by przeanalizować zaistniałą sytuację, znaleźć słabe miejsca oraz dążyć do wyeliminowania błędów. Wiele krytycznych słów pod adresem GWK skierował również Waldemar Tomaszewski, przewodniczący AWPL-ZChR, który zarzucił jej, że partia, jako jedyna, nie otrzymała żadnego miejsca przewodniczącego w komisjach okręgowych.

Rząd nie wykonał zadania domowego

W pierwszym miesiącu tego roku, w porównaniu z grudniem roku ubiegłego, w kraju zmniejszył się zarówno eksport, jak i import. Sigita Besagirskas, prezydent Wileńskiego Stowarzyszenia Przedsiębiorczości i Biznesu, dodał, że spada również skala inwestycji, co jest poważnym sygnałem i ostrzeżeniem dla Litwy. Według Besagirskasa, zmniejszenie eksportu, importu i poziomu inwestycji, może mieć poważne skutki w przyszłości. Inna kwestia, to ceny na energię. Przez pewien okres czasu były one najwyższe w Unii Europejskiej, co wskazuje na to, że nasz rząd nie był w stanie temu zapobiec. Dodał też, że inflacja na Litwie również była jedną z najwyższych.



Zmalała ilość przewozów ładunków



Jak wynika z Państwowej Agencji Danych, w czwartym kwartale roku ubiegłego na wszystkich rodzajach transportu łącznie przewieziono 31,2 mln t ładunków, co stanowiło o 24 proc. mniej niż w analogicznym okresie roku 2021.

Tymczasem przewóz ładunków drogą morską zmalał o 36,4 proc., kolejną o 46,1 proc., a transportem samochodowym o 10,6 proc. Słowem, nic dobrego.

Gaża w wysokości dwóch tysięcy euro wystarczyłaby do szczęścia

Ile pieniędzy miesięcznie musimy zarabiać, aby czuć się szczęśliwym? Większość mieszkańców Litwy na to pytanie zna dość konkretną odpowiedź – przynajmniej 2000 euro, dla mniejszej części wystarczyłoby i 1000 euro na ręce. Tymczasem jedna piąta ankietowanych stwierdziła, że pieniądze i szczęście nie są ze sobą powiązane. Trzecia część obywateli Litwy stwierdziła, że jest zadowolona z dotychczasowych dochodów i posiadanego mienia. Tymczasem 17 proc. badanych wyznało, że chociaż na warunki życia nie mogą się uskarżać, ale razi ich nierówność majątkowa, którą widać dokoła. Co piątemu mieszkańcowi kraju pieniędzy stale brakuje i z tego powodu odczuwają oni stres.





Portal dla Ciebie i o Tobie

Rubryka powstała przy współpracy „Tygodnika Wileńszczyzny” z portalem L24.lt. Portal L24 jest jednym z dwóch czterojęzycznych portali informacyjnych na Litwie, wydawanym w językach: polskim, litewskim, rosyjskim i angielskim

„To antyeuropejski skandal” – poseł Czesław Olszewski z AWPL-ZChR o coraz bardziej bezpardonowym angażowaniu się LRT w procesy polityczne

„To antyeuropejski skandal” – tak Czesław Olszewski, poseł na Sejm RL z ramienia Akcji Wyborczej Polaków na Litwie – Związku Chrześcijańskich Rodzin, ocenił podczas konferencji prasowej fakt, że litewski publiczny nadawca radiowo-telewizyjny (LRT) coraz bardziej bezpardonowo angażuje się i próbuje wpłynąć na procesy polityczne w kraju. Mimo że jest utrzymywany głównie z podatków obywateli Litwy, którzy mają różne poglądy polityczne.



Ryś

Niestety, taką mamy demokrację w europejskim państwie. Nienawiść i jawna dyskryminacja od władz państwowych względem rdzennej polskiej mniejszości jest jawna i niepodległa żadnemu usprawiedliwieniu. Lecz twórcy tej nienawistnej niesprawiedliwości muszą być świadomi, że każdy czyn nienawiści czyni odpowiednią reakcją strony pokrzywdzonej i tak rodzą się niekontrolowane bolesne skutki.

Janusz

Litewska telewizja publiczna, jak wiele państwowych instytucji, ma w swoich szeregach zadeklarowanych i aktywnych polonofobów (którzy oczywiście zaprzeczają i nigdy się oficjalnie nie przyznają). Antypolsko wycelowana stronnictwo LRT jest widoczna w skali porażającej. I oczywiście nikt z tym nic nie robi, bo instytucje państwa na to przyzwalają.

Marek

Oczywiście w LRT udziela się... Mokrzecka. Rozstawiają się ona i Radzenko po różnych antypolskich gadzinówkach: było skandalicznie chamskie polskojęzyczne wydanie delfi, potem radio ZW, Kurier, teraz także LRT. Było tylko uderzać, próbować oczerniać i rozbijać.

Ryszard

To nie są standardy państwa demokratycznego, europejskiego, unijnego. Mentalnie Lietuva i wielu jej przedstawicieli (polityków, ludzi mediów, tzw. elit...) wciąż tkwi głęboko w komunie.

Bożuchowski

Pomimo tak nachalnej, czarnej propagandy, AWPL była bezkonkurencyjna w okręgu wileńskim. A w skali całego kraju uzyskiwała ponad 5 procent poparcia i przekroczyła próg, choć wystawiła listy tylko w jedenastu okręgach z sześćdziesięciu. Psy ujadają, jak zwykle, ale karawana nie ogląda się na maruderów i opluwaczy tylko jedzie dalej.

Europośtanka i Niemiec

Janina Ochojska, założycielka Polskiej Akcji Humanitarnej, dziś europośtanka z Polski, zorganizowała w Parlamencie Europejskim wystawę przypominającą w zdjęciach trudną sytuację na polsko-białoruskiej granicy sprzed dwóch lat. Nadała jej sugestywną nazwę: „Push-back jest nielegalny. Pomaganie jest legalne”.

Adam

Za takie kłamstwa – gdyż nie podała żadnych dowodów, a jedynie swoje przypuszczenia – Ochojska powinna odpowiedzieć karnie. Taki poziom hejtu przeciw własnemu krajowi jest niewyobrażalny.

Janusz

Trzeba ścigać zarówno Ochojską (może też jej „informatorów” – chyba że sama to sobie uroiła w głowie). Ale trzeba też pociągnąć do odpowiedzialności niemiecką gazetę i dziennikarza, który te brednie kolportuje i na ich podstawie wysuwa wobec Polski fałszywe oskarżenia.



Ryś

Z całą pewnością zawiadamiam, że to był projekt putinowsko-lukaszenkowski. Po drugie tych uchodźców nie wpuszczono na stronę polską to skąd ta „pani” może twierdzić o takich ofiarach...? Może była w tym czasie w gościnie u Łuki? Po trzecie trzeba było przepuścić ten tłum do Niemiec i niechaj by się cieszyły z przybyłych „gości” i nie byłoby tego zamętu. PO CZWARTE...! STRZEŻMY SIĘ AGENTÓW.

wolski

Już całkiem odleciała kobieta. Daje pożywkę do kolejnych ataków na Polskę. W czym imieniu tak postępuje?

Xavery

W psychiatrii taka przypadłość jak u Ochojskiej nazywa się homilopatia. Jest to nienawiść kaleki do osób zdrowych. Przeradza się to często w nienawiść do całego świata albo do własnego narodu lub środowiska. Niestety Janina Ochojska najwyraźniej wpadła w tę pułapkę. Przykre to ale prawdziwe.

Alek do Xavery:

Homilopatia [gr. homilejn - obcować] to nieprawidłowy rozwój osobowości na skutek kalectwa lub przewlekłej choroby somatycznej (Andrzej Jakubik: Zaburzenia osobowości, 1997r., s.93), spowodowany czynnikami utrudniającymi prawidłowe obcowanie ze środowiskiem lub zakłócającymi relacje między jednostką a otoczeniem społecznym.

O wyborach, winie i mowie nienawiści

Pierwszą turę wyborów samorządowych mamy za sobą. Bezsporny sukces odniosła w nich Akcja Wyborcza Polaków na Litwie – Związek Chrześcijańskich Rodzin, która zdołała nie tylko obronić dorobek z poprzednich wyborów, ale go nawet nieco powiększyć. Partia zachowała absolutną większość w samorządzie sołecznickim i wileńskim oraz wzmocniła swe pozycje w samorządzie m. Wilna, rejonu trockiego i szyrwinciego. Dla przeciwników to był szok i konsternacja, bo nie tego się spodziewali i nie na to liczyli...

Antoni

Sprawa skandalicznych wypowiedzi Valinskasa, który przed wyborami w 2020 roku nawoływał do zabijania Polaków i głoszących na AWPL – wstydliwie zamilczana przez tzw. organa praworządności w Lietuvie – jednak będzie miała swój dalszy ciąg przed Europejskim Trybunałem Praw Człowieka w Strasburgu.

Nie jestem mściwy, ale w tym przypadku liczę na surową karę dla łaknącego polskiej krwi lituwskiego celebryty i polityka Valinskasa, żeby stało się ostrzeżeniem dla innych lituwskich nacjonalistów przed podobnymi zachowaniami.

Niech Tapinas ma się na baczności, bo i jego niedopuszczalne działania, mam nadzieję, zostaną osądzone i ukarane. Jak nie w Lietuvie, która



widać chroni takich jak Valinkas i Tapinas, to może przed europejskimi sądami.

Adam

Każdy widzi, że kampania wyborcza prowadzona przez zwolenników Duchniewicza wyróżnia się wyjątkową agresywnością, napastliwością, wręcz chuliganizmem, czyli jest prowadzona w stylu spółki Valinkas-Tapinas. Nie znają żadnych granic w swoich antypolskich występach, dodatkowo mają parasol ochronny ze strony litewskich mediów, polityków i sądów.

Ale sprawiedliwość prędzej czy później dopadnie także ich, bo trudno o większy poziom nienawiści i podżegania przeciw narodowości polskiej, niż to co oni wyprawiają.

Adam

Brakuje jeszcze w tym tekście, o tym, że niejaki Duchniewicz uczest-

niczył w paradach LGBT+ i bardzo z tego jest dumny... W rejonie wileńskim jest jeden słuszny wybór to pan Urban! Całą rodziną za Waldemara.

jan71 do Adam:

Słuszna uwaga. Faktycznie jest tych „tęczowych” kilka hałaśliwych i rozpychających się osób: Duchniewicz, Dobrovolska, Radzenko, Mokrzecka...

Ryś

Przeczuwam, że same podlejsze niespodzianki ze strony lewaków czekają nas w przeddzień wyborów i w ich czasie, bo takie wybryki, jak pokazał czas są w powszednim użyciu tej podstępnej mafijki.

Andrzej

Druga tura w rejonie wileńskim pokazała, że wszyscy zjednoczyli się przeciwko kandydatowi AWPL. Cała koalicja litewska od prawa do lewa. A i tak głosy rozłożyły się po połowie. Choć Polaków w rejonie mieszka niestety coraz mniej, w wyniku litewskiej kolonizacji tej podstołecznej ziemi. Szkoda też, że kampania i same wybory nie były uczciwe ani wolne od nacisków, zarówno ze strony władz państwowych, mediów w tym publicznej LRT, a nawet komisji wyborczej, która likwidowała nawet lokale utrudniając tym samym możliwość głosowania. Cóż takim krajem jest dziś Litwa, zakompleksionym, prowincjonalnym, depczącym zasady demokracji.

Dzień Otwartych Drzwi w Gimnazjum im. Wł. Syrokomli w Wilnie

Prezentacja o specyfice nauki w „Syrokomłowce”

W sobotę, 18 marca, od rana w Gimnazjum im. Władysława Syrokomli słysząc było śpiew i tańce, zabawy, gwar i śmiech dzieci. Dlaczego? Bowiem przybyli tu nie tylko uczniowie, ale też dzieci wraz ze swymi rodzicami, którzy planują w przyszłym roku szkolnym oddać swe latorośle do naszej szkoły.

W wiosenny i kolorowy nastrój wprowadził wszystkich zebranych króciutki występ Ludowego Zespołu Pieśni i Tańca „Wilenka”, a obecnych na sali gości serdecznie powitała dyrektorka gimnazjum Helena Marcinkiewicz.

Uczniowie klas czwartych zaprezentowali zdolności aktorskie i pokazali przedstawienie „Sen Giedymina”. Dzieci obecnych grup przedszkolnych zatańczyły rytmiczny taniec. Młodzi sportowcy nasze-

go gimnazjum, należący do klubu karate „Sakura”, przedstawili swe umiejętności, a tancerze ze Studia Tańca im. T. Petreikisa zaprosili wszystkich obecnych na wspólny Flash mob.

Następnie przyszli uczniowie klas pierwszych i nowe dzieci do grup przedszkolnych miały aktywne zajęcia w czterech szkołkach: w plastycznej, muzycznej, sportowej i robotyki, z których wrócili pełni wrażeń i z drobnymi pamiątkami o spotkaniu. Rodzice w tym czasie wysłuchali prezentacji o specyfice nauki w grupach przedszkolnych, zapoznali się z osiągnięciami uczniów klas początkowych, ofertą zajęć pozalekcyjnych, sposobem składania podań do gimnazjum, poznali całe grono specjalistów, którzy pracują w szkole i pomagają dzieciom w nauce.

Podczas spaceru po szkole go-



ście mieli okazję obejrzeć odnowione pracownie, korytarze, bibliotekę, czytelnię, laboratorium FabLab, a w stołówce przy filiżance kawy mieli możliwość uzyskać odpowiedzi na nurtujące pytania.

Przypominamy, że Gimnazjum

im. Władysława Syrokomli w Wilnie realizuje Koncepcję Kształcenia Humanistycznej Kultury poprzez Sztukę i przyjmuje uczniów z całego miasta. Zarejestrować się do gimnazjum można na stronie internetowej Samorządu m. Wilna <https://svietimas.vilnius.lt/> do 31 marca. Więcej informacji o szkole i rekrutacji można znaleźć na stronie gimnazjum www.syrokomla.lt

mas.vilnius.lt/ do 31 marca. Więcej informacji o szkole i rekrutacji można znaleźć na stronie gimnazjum www.syrokomla.lt

Inf. Gimnazjum im. Władysława Syrokomli w Wilnie

„Tydzień Książki dla Dzieci” w Kowalczukach

Źródło wartości i wiedzy

13 – 17 marca w Filii Centralnej Biblioteki Rejonu Wileńskiego we wsi Kowalczuki odbyły się piękne spotkania promujące czytelnictwo z udziałem uczniów.

Przez cały tydzień w bibliotece w Kowalczukach odbywały się zajęcia: dyskusje na temat roli książki jako źródła wartości i wiedzy, prezentacje książek, wystawy książek i rysunków, gry, rozwiązywanie zagadek, zajęcia edukacyjne tworzenia zakładki, naprawy i konserwacji starych książek. Uczestniczyli w niej uczniowie klas I-IV Gimnazjum im. St. Moniuszki w Kowalczukach wraz z nauczycielami: A. Fediuk, A. Spiridowicz, K. Cwiętkową, G. Dadel.

14 marca uczniowie klas I-II liczenie wzięli udział w wydarzeniu „Bajkowy bohater”. Wspólnie z dziećmi przypomnieliśmy sobie nasze ulubione bajki i ich bohaterów.

Po wysłuchaniu bajek i udzieleniu odpowiedzi na pytania zagadek dzieci podzieliły się swoimi wrażeniami na temat bohaterów tych bajek i ich przygód. Uczniowie byli aktywni, pełni dobrego nastroju i emocji. Na zakończenie zajęć dzieci otrzymały nie tylko mnóstwo wrażeń, ale również pamiątki stworzone przez pracowników biblioteki.

15 marca uczniowie klas III uczestniczyli w czytaniu „Bajeczka bajeczka przyjdź na chwileczkę”. Wydarzenie rozpoczęło się rozmową na temat znanych i lubianych przez dzieci bajek. Uczniom wręczono nowo otrzymane książki z biblioteki, przeczytano fragmenty wybranych bajek. W trakcie zajęć uczniowie wykonywali różne zadania, przypominali sobie bohaterów przeczytanych bajek oraz prezentowali przeczytaną książkę. W edukacyjnym zajęciu uczniowie wykonali

zakładki dla książek. Rozmowa i komunikacja na temat znaczenia książki pomogły dzieciom zrozumieć, dlaczego książki są potrzebne i dlaczego należy je pielęgnować.

16 marca uczniowie klasy IV przybyli do biblioteki na zajęcia edukacyjne „Doktorzy książek”. Dzieci poznały zalety książki, opowiadały jak się zachować i ratować książki. Podczas imprezy dzieci nie tylko poradziły sobie z podartymi książkami, ale także poznały wygląd różnych książek, jak powstają oraz zawody związane z tworzeniem książki, całą drogę książki od napisania do bibliotecznej półki. Wspomniano o Dniu Księgarzy i jego znaczeniu w historii Litwy.

Uświadomiliśmy sobie, jak ważne jest rozbudzenie zainteresowań czytelniczych od najmłodszych lat. Książki to kopalnie wiedzy i wszelkiej mądrości, dlatego war-



to z nimi obcować jak najczęściej.

Dziecko poznaje świat bajki, gdy tylko zacznie mówić. Znaczenie bajki wpływa na wszechstronną edukację dziecka. Po pierwsze rozwija wyobraźnię, ciekawość, rozwija inteligencję. Po drugie, rozwija język, poszerza słownictwo i formuje podstawy dialogu. Po trzecie, pomaga zrozumieć siebie i innych, poczuć

nie tylko swoje, ale także cudze pragnienia i emocje.

Celem Tygodnia Książki było wzbudzenie miłości i szacunku do książek oraz kształtowanie pozytywnego nastawienia do czytania.

Organizatorzy: pracowniczki Filii Centralnej Biblioteki Rejonu Wileńskiego w Kowalczukach Natalija i Teresa.

W świecie książek i gier planszowych

Z pożytkiem spędzony czas

Z okazji Tygodnia Książki dla Dzieci, 14 marca Centralną Bibliotekę Samorządu Rejonu Wileńskiego odwiedzili piątoklasiści Gimnazjum im. Ferdynanda Ruszczyca w Rudominie wraz z nauczycielką Ireną Leśniewską.

Uczniowie poznali historię książki i proces jej powstawania. Z dużym zainteresowaniem uczestniczyli w lekcji bibliotecznej, podczas której opowiadano o poszczególnych etapach powstawania książki, od pomysłu do jej wydania i ukazania się na półkach.

Po obejrzeniu i wysłuchaniu ciekawej prezentacji nadszedł czas na zabawną krzyżówkę o książkach. Nagrodę otrzymał uczeń, który naj-

szybciej ją rozwiązał. Odbyła się również dyskusja o najciekawszych przeczytanych utworach i ulubionych bohaterach literackich.

W kolejnej części spotkania uczniowie przenieśli się w świat gier planszowych. Dowiedzieli się o ich historii oraz procesie powstawania: od pomysłu do pudełka. Zebrani uczestnicy mieli okazję zagrać w kilka interesujących gier planszowych. Na koniec wszystkim gościom zostały wręczone upominki.

Dziękujemy firmie „Funtastik” za współpracę przy organizacji imprezy oraz za ufundowanie upominków, a uczestnikom spotkania za mile spędzony czas i interesujące dyskusje.

Inf. wł.



Wyłapywanie perełek

Dokończenie ze s. 1 zmagania konkursowych, uczniowie klas początkowych oraz młodociani aktorzy kółka teatralnego „Przyjaciele sceny” pod kierownictwem Łucji Andrijewskiej zaprezentowali zebrany program artystyczny. O miano mistrza recytacji rywalizowało 40 uczestników.

Dla jednych były to pierwsze próby na scenie, podczas gdy niektórzy z nich rozwijali wcześniej ujawnione talenty recytatorskie. W swojej ocenie jury kierowało się kryteriami: dobór repertuaru, poprawne i płynne deklamowanie, interpretacja utworu, stopień pamięciowego opanowania tekstu oraz ogólny wyraz artystyczny. Każdy z uczestników wykazał się piękną deklamacją wybranego przez siebie wiersza. Przybyli na to wydarzenie uczniowie,

nauczyciele i rodzice mogli podziwiać deklamację znanych i mniej znanych utworów poetyckich. Komisja oceniająca występy uczniów miała niełatwą pracę.

Wyłoniono zwycięzców w kategoriach wiekowych z polskim językiem nauczania:

Grupa przygotowawcza

I miejsce – Beniamin Bortkiewicz, Gimnazjum im. Św. Jana Boski w Jałowie, nauczyciel – Lilija Mastowska;

II miejsce – Sylwia Szczerbuk, Gimnazjum im. Stanisława Moniuszki w Kowalczukach, nauczyciel – Liliana Zienkiewicz;

III miejsce – Weronika Romanauskaitė, Szkoła-Przedszkole w Skojdziszkach, nauczyciel – Danuta Zabłockaja.

Klasa 1

I miejsce – Weronika Žindul, Gimnazjum im. Konstantego Parczewskiego w Niemenczynie, nauczyciel – Aldona Maculewicz;

II miejsce – Dominik Zawadski, Szkoła Podstawowa im. Czesława Miłosza w Pakienie, nauczyciel – Bożena Stankiewicz;

III miejsce – Karolina Kaczanowska, Szkoła-Przedszkole w Skojdziszkach, nauczyciel – Olga Kania .

Klasa 2

I miejsce – Edwin Szablowski, Gimnazjum w Mickunach, nauczyciel – Leokadia Pozlewicz;

II miejsce – Uljana Jonytė, Gimnazjum im. Św. Stanisława Kostki w Podbrzeziu, nauczyciel – Jolanta Markowska;

III miejsce – Aurelia Korwiel,



II miejsce – Sebastian Dubowski, Gimnazjum w Wołczunach, nauczyciel – Liudmiła Parastajewa;

III miejsce – Ruslan Petkevičius, Gimnazjum im. Ferdynanda Ruszczyca w Rudominie, nauczyciel – Jelena Markiewicz.

Klasa 3

I miejsce – Miłana Jengojan, Gimnazjum im. Ferdynanda Ruszczyca w Rudominie, nauczyciel – Krystyna Wojsiat;

II miejsce – Nikita Szapowałow, Gimnazjum im. Św. Rafała Kalinowskiego w Niemiezu, Filia nauczania początkowego w Grygajciach, nauczyciel – Jekatierina Chernoiwanowa ;

III miejsce – Miłana Jankowskaja, Gimnazjum im. Ferdynanda Ruszczyca w Rudominie, nauczyciel – Krystyna Wojsiat.

Klasa 4

I miejsce – Darija Charitonowa, Gimnazjum w Wołczunach, nauczyciel – Olga Domanskaja;

II miejsce – Wiktorija Zienkiewicz, Gimnazjum im. Ferdynanda Ruszczyca w Rudominie, nauczyciel – Danuta Taraszkiewicz;

III miejsce – Galina Pasko, Gimnazjum im. Św. Rafała Kalinowskiego w Niemiezu, Filia nauczania początkowego w Grygajciach, nauczyciel – Galina Paukštienė.

Bardzo się cieszymy, że swą obecnością święto zaszczyliła zastępca kierownika Wydziału Oświaty Samorządu Rejonu Wileńskiego Janina Klimaszewska, która podziękowała wszystkim uczestnikom za piękną recytację, nauczycielom zaś za znalezienie tych perełek recytatorskich oraz za dobre przygotowanie uczniów do konkursu. Laureaci konkursu z rąk gospodyni święta dyrektor Gimnazjum im. Ferdynanda Ruszczyca w Rudominie Żanety Jankowskiej oraz z rąk zastępcy kierownika Wydziału Oświaty Samorządu Rejonu Wileńskiego Janiny Klimaszewskiej otrzymali dyplomy gratulacyjne, natomiast wszyscy pozostali uczestnicy konkursu – podziękowania za udział, nauczyciele – podziękowania.

Liczna widownia potwierdziła swoją obecnością, że poezja jest żywa i że obchodzi nas i chcemy jej słuchać. Uczestnikom konkursu życzymy niegasnącej miłości do słowa poetyckiego i pogłębiania talentu recytatorskiego.

Łucja Andrijewska,
starszy nauczyciel nauczania
początkowego



Zajęcie edukacyjne

"W oczekiwaniu na Święta wielkanocne"

rok 23 miesiąc 04 dzień 04

18:00 godz.

W Wielofunkcyjnym Ośrodku Kultury w Rudominie
(ul. Wileńska 2, Rudomino)

Organizator:



Partner:

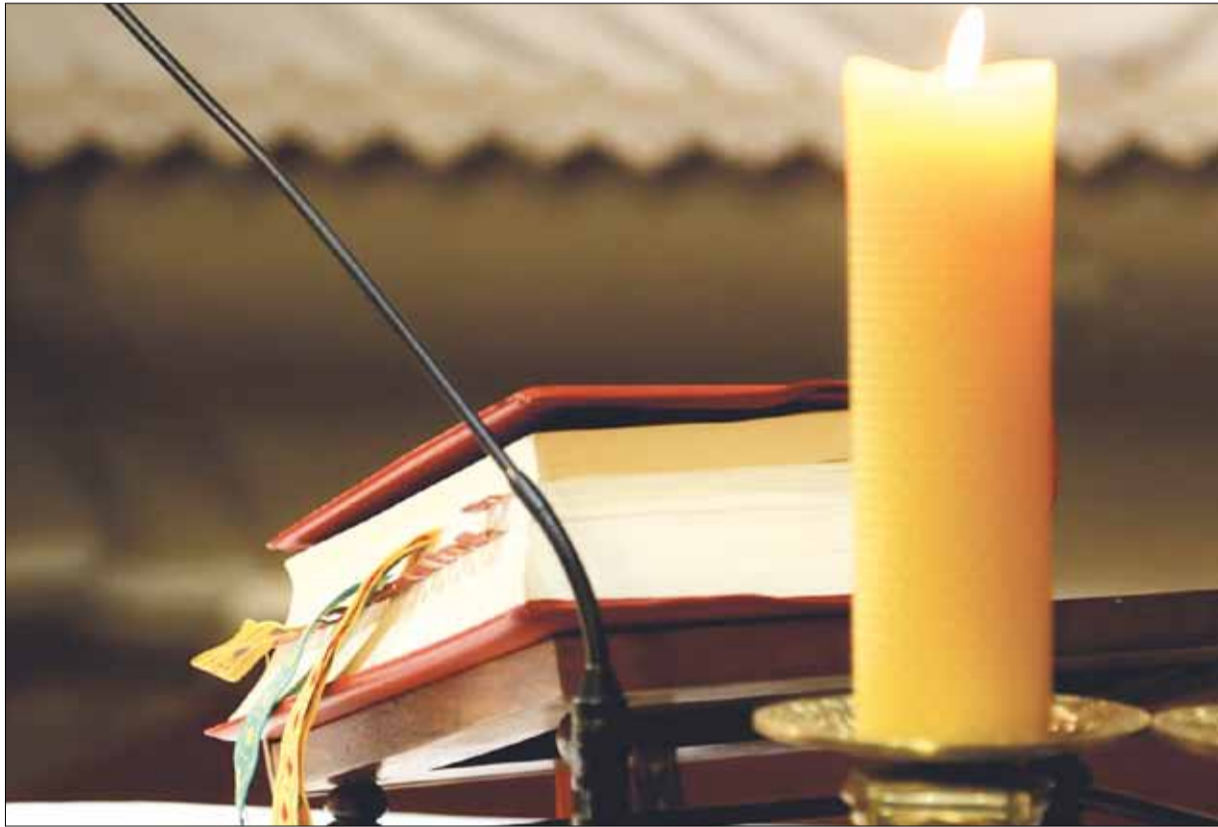


Partnerzy medialni:



Ewangelia na każdy dzień tygodnia

Szanowni Czytelnicy „Tygodnika Wileńszczyzny”, już w sto pięćdziesiątym drugim, wydaniu mają Państwo możliwość codziennie spotykać się ze Słowem Bożym. Cieszymy się niezmiernie, że możemy przybliżyć życie, słowa i czyny Jezusa opisane w Ewangelii. Zamieszczamy Ewangelię na każdy dzień roku liturgicznego. Każdy fragment opatrzony został krótkim rozważaniem, które przyczynia się do refleksji nad przeczytanym Słowem Bożym i pomaga w zrozumieniu tego, co chce powiedzieć nam Stwórca. Na koniec każdego rozważania proponujemy krótką modlitwę, która wskazuje jedną z wielu dróg wcielania Go w życie. Niech Słowo Boże będzie inspiracją w naszym życiu.



FOT. MARLENA PASZKOWSKA

**Czwartek,
23 marca 2023**

J 5, 31-47

**SŁOWA EWANGELII
WEDŁUG ŚWIĘTEGO JANA**

Jezus oświadczył Żydom: „Gdybym sam o sobie dawał świadectwo, to świadectwo moje nie byłoby prawdziwe. Jest jednak ktoś inny, kto o Mnie świadczy, i wiem, że Jego świadectwo o Mnie jest prawdziwe. Wy posłaliście swoich przedstawicieli do Jana, a on zaświadczył zgodnie z prawdą. Ja zaś nie przyjmuję świadectwa ludzi i jeśli o tym mówię, to jedynie dla waszego zbawienia. Jan był jak płonąca i dająca światło lampa, wy zaś krótki czas chcieliście cieszyć się tym promieniejącym światłem. Lecz posiadane przeze Mnie świadectwo jest mocniejsze niż Janowe. Czyny bowiem, które Ojciec przekazał Mi do spełnienia – one właśnie świadczą o tym, że Ojciec Mnie posłał. Także sam Ojciec, który Mnie posłał, dał o Mnie świadectwo. Wy jednak ani nie usłyszeliście Jego głosu, ani też nie zobaczyliście Jego postaci. Jesteście również pozbawieni Jego nauki, ponieważ nie wierzycie Temu, którego On posłał. Zgłębiacie Pisma, gdyż uważacie, że dzięki nim będziecie mieć życie wieczne. One właśnie świadczą o Mnie. Mimo to nie chcecie zbliżyć się do Mnie, aby mieć życie. Ja nie przyjmuję chwały od ludzi. Znam was i wiem, że nie ma w was miłości Boga. Przyszedłem w imieniu mego Ojca, a nie przyjmujecie Mnie. Przyjmiecie natomiast każdego innego, jeśli wystąpi we własnym imieniu. Jakże wy możecie stać się wierzącymi, skoro zabiegacie o wzajemne uznanie, a nie szukacie go u jedynego Boga? Nie sądzicie, że Ja będę was oskarżał przed Ojcem. Waszym oskarżycielem będzie Mojżesz, w którym wy pokładacie nadzieję. Gdybyście wierzyli Mojżeszowi, uwierzylibyście także i Mnie. On przecież pisał o Mnie. Jeśli zaś nie wierzycie jego pismom, jak uwierzycie mojemu nauczaniu?”

NASZE POKOLENIE

Można pomyśleć, że dzisiejsza Ewangelia jest o naszym zagubionym pokoleniu. Tak często szukamy źródła życia poza Bogiem. Nie wierzymy słowu Jezusa. „Mimo to nie chcecie zbliżyć się do Mnie, aby mieć życie”. To słowa Jezusa, które powinny być obecne w naszym codziennym rachunku sumienia.

Bardzo ważne, abyśmy nie chcieli układać życia po swojemu albo według recept, które dają nam otaczający świat. Abyśmy nie zatwardzali serc, ale otworzyli je na Ewangelię, na Jezusa. Trzeba, aby w naszym życiu Bóg zajmował naczelną rolę. Nie możemy, jak mówi Ewangelia, szukać własnego uznania, ale woli Bożej. Oczywiście to nie jest łatwe, bo wymaga pokory, czasem rezygnacji z własnego patrzenia na życie. Jednak nie ma innej drogi do Boga.

Panie Boże, wiem, że czasem żyję tak, jakby wszystko zależało ode mnie. Dlatego proszę Cię, pomóż mi być takim, jakiego Ty pragniesz mnie mieć.

**Piątek,
24 marca 2023**

J 7, 1-2. 10. 25-30

**SŁOWA EWANGELII
WEDŁUG ŚWIĘTEGO JANA**

Jezus wędrował po Galilei. Nie chciał bowiem iść do Judei, gdyż Żydzi usiłowali Go zabić. A zbliżało się żydowskie Święto Namiotów. Gdy Jego bracia poszli na święto, poszedł na nie także i On; jednak nie jawnie, lecz potajemnie. Niektórzy mieszkańcy Jerozolimy zastanawiali się: „Czy nie jest On tym, którego usiłują zabić? Tymczasem naucza całkiem jawnie i nikt Mu się nie sprzeciwia. Może przywódcy rzeczywiście uznali, że jest Chrystusem? Wiemy jednak, skąd On pochodzi. Gdy natomiast przyjdzie Chrystus, nikt nie będzie wiedział, skąd pochodzi”. Jezus zaś, nauczając, wołał z mocą w świątyni: „Wprawdzie znacie Mnie i wiecie, skąd pochodzę. Nie przyszedłem jednak od samego siebie, ale wiarygodny jest Ten, który Mnie posłał, a którego wy nie znacie. Ja Go znam, gdyż od Niego pochodzę – to On Mnie posłał”. Próbowano Go więc uwięzić. Nikt Go jednak nie pojmał, ponieważ nie nadeszła jeszcze Jego godzina.

ŹRÓDŁO WOLNOŚCI I BEZPIECZEŃSTWA

Mieszkańcom Jerozolimy wydaje się, że znają Jezusa i wiedzą o Nim wszystko i że to daje im prawo do oceniania Jego samego i Jego nauki. Jezus nie tłumaczy się, zachowuje swoją tajemnicę pochodzenia od Ojca i nie zraża się ich knowaniami.

Wie, że dopóki nie nadejdzie godzina ustanowiona przez Ojca, nic nie mogą Mu uczynić. Pozostaje wolny i jednocześnie ostrożny, rozważny, odpowiedzialny. Nie eskaluje sporu. Przykład Jezusa jest dla nas świadectwem, że nic tak jak wierność woli Ojca nie czyni nas wolnymi i bezpiecznymi w życiu.

Jezu, ja także jestem posłany do różnych środowisk, aby świadczyć o Tobie. Niech wierność Twemu posłaniu będzie źródłem mojej wolności i poczucia bezpieczeństwa.

**Sobota,
25 marca 2023
Zwiastowanie Pańskie,
uroczystość**

Łk 1, 26-38

**SŁOWA EWANGELII
WEDŁUG ŚWIĘTEGO ŁUKASZA**

Bóg posłał anioła Gabriela do miasta galilejskiego, zwanego Nazaret, do dziewicy zaręczonej z mężczyzną o imieniu Józef, z rodu Dawida. Dziewicy było na imię Maryja. Anioł przyszedł do Niej i powiedział: „Raduj się, łaski pełna, Pan z Tobą”. Ona zmieszała się na te słowa i rozważała, co znaczy to pozdrowienie. Wtedy anioł powiedział do Niej: „Nie bój się, Maryjo, bo Bóg Cię obdarzył łaską. Oto poczniesz i urodzisz syna, i nadasz Mu imię Jezus. Będzie On wielki i zostanie nazwany Synem Najwyższego, a Pan Bóg da Mu tron Jego ojca Dawida. Będzie królował nad domem Jakuba na wieki, a Jego królestwo nie będzie miało końca”. Wtedy Maryja zapytała anioła: „Jak się to stanie, skoro nie znam pożycia małżeńskiego?”. Anioł Jej odpowiedział: „Duch Święty zstąpi na Ciebie i ostoni Cię moc Najwyższego; dlatego Święte, które się narodzi, będzie nazwane Synem Bożym. Oto Twoja krewna Elżbieta pomimo starości poczęła syna i jest już w szóstym miesiącu, chociaż uważa się ją za nieplodną. Dla Boga bowiem nie ma nic niemożliwego”. A Maryja tak odpowiedziała: „Jestem służebnicą Pana; niech mi się stanie według twego słowa”. Wtedy odszedł od Niej anioł.

SPOTKANIE DWÓCH WOLNOŚCI

Zwiastowanie to wydarzenie, w którym wolność Boga spotyka się z wolnością człowieka. Bóg nie zmusza do pełnienia swojej woli. On zaprasza Maryję do przygody wiary, która po ludzku jest niemożliwa do realizacji. Bo jak można poczęć dziecko bez udziału męża? I jak Bóg może stać się człowiekiem? Maryja nie jest bezwolna. Rozmawia z Bogiem. Pyta, jak mogłaby odpowiedzieć na Jego zaproszenie: „Jak się to stanie?”. Bóg odpowiada i daje konkretny znak realizujący się w życiu Elżbiety. Maryja w wolności podejmuje współpracę z Bogiem i odpowiada całą sobą: „Jestem służebnicą Pana”. Kiedy jak Maryja wiem, kim jestem dla Boga, wiem też, co mogę dla Niego i z Nim uczynić dla innych.

Dziękuję Ci, Jezu, że wola Ojca jest zawsze obietnicą radości, wierności, obecności.

**Niedziela,
26 marca 2023
V niedziela Wielkiego Postu**

J 11, 1-45

**SŁOWA EWANGELII
WEDŁUG ŚWIĘTEGO JANA**

Pewien człowiek z Betanii, miejscowości Marii i jej siostry Marty, był chory. Miał on na imię Łazarz. Maria zaś była tą ko-

Ewangelia na każdy dzień tygodnia

biętą, która namaściła Pana wonnym olejkiem i swymi włosami wytarła Jego stopy. Właśnie jej brat Łazarz chorował. Siostry przekazały więc Jezusowi wiadomość: „Panie, ten, którego kochasz, jest chory”. Gdy Jezus to usłyszał, rzekł: „Ta choroba nie zmierza ku śmierci, lecz ku chwale Bożej. Dzięki niej Syn Boży dozna chwały”. A Jezus miłował Martę, jej siostrę oraz Łazarza. Gdy jednak usłyszał, że choruje, pozostał w tamtym miejscu jeszcze dwa dni. Dopiero po ich upływie zwrócił się do uczniów: „Wróćmy znowu do Judei”. Uczniowie Mu powiedzieli: „Rabbi, Żydzi dopiero co usiłowali cię ukamienować, a Ty chcesz tam ponownie wrócić?”. Jezus im odparł: „Czy dzień nie ma dwunastu godzin? Kto chodzi za dnia, nie potyka się, gdyż widzi światło tego świata. Kto natomiast chodzi nocą, potyka się, ponieważ nie ma w nim światła”. A gdy to powiedział, dodał: „Nasz przyjaciel Łazarz zasnął, lecz pójdę, aby go wyrwać ze snu”. Uczniowie odrzekli: „Panie, jeśli usnął, to będzie zdrowy”. Jezus jednak powiedział tak o jego śmierci, uczniowie natomiast uważali, że mówił o zapadnięciu w sen. Oświadczył im więc otwarcie: „Łazarz umarł. Ale raduję się ze względu na was, abyście uwierzyli. Z tego właśnie powodu nie było Mnie tam, lecz teraz chodźmy do niego”. Tomasz, zwany Bliźniakiem, zawołał wtedy do współuczniów: „Chodźmy i my, aby razem z Nim umrzeć!”. Gdy Jezus tam dotarł, zastał go już od czterech dni leżącego w grobie. Betania zaś leżała w pobliżu Jerozolimy, w odległości około piętnastu stadiów. Wielu Żydów przybyło więc do Marty i Marii, aby je pocieszyć po śmierci brata. Kiedy Marta usłyszała, że Jezus nadchodzi, wybiegła Mu naprzeciw, Maria natomiast pozostała w domu. Marta zwróciła się do Jezusa: „Panie, gdybyś był tutaj, mój brat by nie umarł. Lecz nawet teraz wiem, że Bóg da Ci wszystko, o co tylko Go poprosisz”. Jezus jej rzekł: „Twój brat powstanie z martwych”. Marta odpowiedziała: „Wiem, że zmartwychwstanie podczas zmartwychwstania w dniu ostatecznym”. Jezus oświadczył jej: „Ja jestem zmartwychwstaniem i życiem. Kto wierzy we Mnie, nawet jeśli umarł, będzie żył. Każdy, kto żyje i wierzy we Mnie, nie umrze na wieki. Czy wierzysz w to?”. Marta odrzekła: „Tak, Panie! Wierzę, że Ty jesteś Chrystusem, Synem Bożym, który przyszedł na świat”. A gdy to powiedziała, odeszła i zawołała swoją siostrę Marię, mówiąc jej prosić: „Nauczyciel jest tutaj i prosi cię”. Ona zaś, gdy to usłyszała, szybko wstała i pobiegła do Niego. A Jezus nie wszedł jeszcze do miejscowości, lecz pozostał tam, gdzie spotkała Go Marta. Również Żydzi, którzy przebywali w jej domu i pocieszali ją, poszli jej śladem, widząc, że zerwała się i wybiegła. Sądził bowiem, że udała się do grobu, aby tam płakać. Tymczasem Maria dotarła do miejsca, gdzie zatrzymał się Jezus. Kiedy Go zobaczyła, upadła Mu do nóg i rzekła: „Panie, gdybyś był tutaj, mój brat by nie umarł”. Gdy więc Jezus zobaczył, że ona płacze, a także płaczą Żydzi, którzy z nią idą, wzburzył się wewnętrznie i był wstrząśnięty. Następnie zapytał: „Gdzie złożyliście go do grobu?”. Odparli: „Panie, chodź zobacz”. Jezus zapłakał. Wtedy Żydzi powiedzieli: „Zobaczcie, jak go kochał”. Niektórzy zaś mówili: „Czy Ten, który przywrócił wzrok niewidomemu, nie mógł sprawić, aby on nie umarł?”. Jezus, ponownie wzburzony, podszedł do grobu. A była to grota zastawiona kamieniem. Poleciał więc: „Odsuńcie kamień!”. Wtedy odezwała się Marta, siostra zmarłego: „Panie, już cuchnie. Nie żyje bowiem od czterech dni”. Jezus powiedział jej: „Czy nie zapewnilem cię, że zobaczysz chwałę Bożą, jeśli tylko uwierzysz?”. I odsunięto kamień. Wówczas Jezus wznosił oczy w górę i zaczął się modlić: „Dziękuję Ci, Ojczy, że Mnie wysłuchałeś. Ja wiedziałem, że zawsze Mnie wysłuchasz. Powiedziałem to jednak ze względu na otaczających Mnie ludzi, aby uwierzyli, że Ty Mnie posłałeś”. Po tych słowach zawołał z mocą: „Łazarzu, wyjdź na zewnątrz!”. Wtedy zmarły wyszedł, mając nogi i ręce owinięte opaskami, twarz zaś przysłoniętą chustą. Jezus polecił im: „Uwolnijcie go z tego i pozwólcie mu chodzić!”. Wielu spośród Żydów, którzy przybyli do Marii i zobaczyli, czego Jezus dokonał, uwierzyło w Niego.

PRZYJAŹŃ NIE CHRONI OD TRUDÓW

Kolejna odsłona tajemnicy Zbawiciela, który tej niedzieli objawia nam siebie jako nasze zmartwychwstanie i życie. Czy Jezus nie mógł przyjść na czas i uzdrowić swojego przyjaciela Łazarza? Dlaczego pozwolił mu umrzeć, narażając na tyle cierpienia jego siostry, rodzinę i przyjaciół? Co jest jednak

większym znakiem: uzdrowienie czy wskrzeszenie? Jezus wybiera trudniejszą wersję wydarzeń, aby jeszcze bardziej objawić chwałę Ojca. To pokazuje nam, że nawet jako uczniowie i przyjaciele Jezusa nie jesteśmy chronieni w życiu od sytuacji trudnych czy dramatycznych. Możemy jednak zawsze liczyć na Jego obecność i działanie, na wierność Jego przyjaźni.

Panie, naucz mnie ufać Tobie i wierzyć Ci nawet wtedy, gdy wszystko podpowiada mi, że nie warto.

**Poniedziałek,
27 marca 2023**

J 8, 1-11

SŁOWA EWANGELII WEDŁUG ŚWIĘTEGO JANA

Jezus udał się na Górę Oliwną. Rankiem jednak przybył ponownie do świątyni. A gdy cały lud przyszedł do Niego, usiadł i nauczał ich. Wtedy nauczyciele Pisma i faryzeusze przyprowadzili do Niego kobietę przytapaną na cudzołóstwie. Postawili ją w środku i powiedzieli do Niego: „Nauczycielu, tę kobietę dopiero co przytapano na cudzołóstwie. Mojżesz polecił nam w Prawie, aby takie kobiety kamienować. A jakie jest Twoje zdanie?”. Mówili to, wystawiając Go na próbę, aby móc Go oskarżyć. Jezus tymczasem pochylił się i pisał palcem na ziemi. A gdy oni nie przestawali się dopytywać, wstał i rzekł: „Ten z was, który jest bez grzechu, niech pierwszy rzuci w nią kamieniem”. I znowu się pochylił i pisał na ziemi. Gdy to usłyszeli, zaczęli po kolei rozchodzić się, poczynając od starszych ludu, tak że w końcu został tylko On i stojąca pośrodku kobieta. Gdy Jezus wstał, zapytał ją: „Kobieto, gdzie oni są? Nikt cię nie potępił?”. Ona zaś odparła: „Nikt, Panie”. Wtedy jej oświadczył: „Ja też cię nie potępiam. Idź, lecz odtąd już nie grzesz”.

LEKCJA MIŁOSIĘDZIA

Faryzeusze i uczeni w Piśmie przyprowadzają do Jezusa kobietę przytapaną na cudzołóstwie. Mówią Jezusowi, że Prawo Mojżeszowe nakazuje takie kobiety kamienować. Mistrz milczy i pochyliając się, zaczyna pisać palcem po ziemi. Znany biskup z Brazylii Hélder Câmara powiedział kiedyś: „Byłbym szczęśliwy, mogąc uczestniczyć w tej scenie. Zwłaszcza w chwili, gdy Chrystus bardzo spokojnie pisał na ziemi. Świadkowie musieli być zaciekawieni, może nawet zaniepokojeni, co też pisał Jezus. Ale mimo tego ostrzeżenia, jakiego udzielił nam Chrystus, wciąż nosimy ze sobą kamienie. Zawsze mamy kamienie, by rzucić nimi w innych. To coś okropnego ta mania osądzania i potępienia. Jakże trudno jest się nawrócić”. Nie można budować właściwego społeczeństwa bez sprawiedliwości, ale nie można go również budować bez wybaczenia. Takiej prawdy ewangelicznej potrzebuje także każdy z nas, bo w społeczeństwie, w którym żyjemy, bardzo często postawa Jezusa jest skazana na banicję.

Jezu, proszę, daj mi serce miłosierne, abym nikogo nie osądzał ani nie potępił.

**Wtorek,
28 marca 2023**

J 8, 21-30

SŁOWA EWANGELII WEDŁUG ŚWIĘTEGO JANA

Jezus zwrócił się do faryzeuszów: „Ja odchodzę, a wy będziecie Mnie szukać i umrzecie w swoich grzechach. Tam, dokąd Ja idę, wy pójść nie możecie”. Żydzi więc zastanawiali się: „Czyżby chciał targnąć się na własne życie, skoro twierdzi: «Tam, dokąd Ja idę, wy pójść nie możecie»?”. On zaś mówił do nich: „Wy jesteście z niskości, Ja zaś z wysokości. Wy jesteście z tego świata, a Ja nie jestem z tego świata. Już wam powiedziałem, że umrzecie w swoich grzechach. Jeśli nie uwierzycie, że to właśnie Ja jestem, umrzecie w swoich grzechach”. Zapytano Go więc: „Kim Ty jesteś?”. Jezus odrzekł:

„Dlaczego w ogóle z wami rozmawiam?”. Miałbym wiele do mówienia o was, jak i do osądzania was. Lecz Ten, który Mnie posłał, jest wiarygodny, a Ja to przekazuję światu, co usłyszałem od Niego”. Nie rozumiano jednak, że mówił im o Ojcu. Jezus powiedział więc: „Gdy wywyższycie Syna Człowieczego, wówczas poznacie, że Ja jestem i że niczego nie czynię sam z siebie, lecz to głoszę, czego nauczył Mnie Ojciec. Ten zaś, który Mnie posłał, jest ze Mną. Nie pozostawił Mnie samego, ponieważ zawsze czynię to, co się Jemu podoba”. Gdy to powiedział, wielu uwierzyło w Niego.

BEZBRONNA MIŁOŚĆ

Jezus w swojej misji jest coraz bardziej samotny i nierozumiany przez rodaków. Coraz wyraźniej zaznacza się różnica spojrzeń, mentalności i perspektyw: Bożej i ludzkiej. Jezus nie osądza ani nie ocenia swoich przeciwników. Ojciec posłał Go z misją zbawiania, a nie potępienia. Coraz bardziej opuszczony przez ludzi Jezus czuje bliskość i wsparcie Ojca, który jest z Nim. Wie, że największa miłość zostanie objawiona ludzkości w czasie Jego największej porażki, którą będzie dramat krzyża. To nie osąd, nie władza, nie potępienie, lecz bezbronna miłość ukrzyżowana będzie pociągać ku sobie wszystkich zranionych jadem grzechu.

Jezu, pragnę kontemlować Ciebie na krzyżu, aby Twoja bezbronna miłość leczyła moje zranione nieufnością serce.

**Środa,
29 marca 2023**

J 8, 31-42

SŁOWA EWANGELII WEDŁUG ŚWIĘTEGO JANA

Tym Żydom, którzy Mu uwierzyli, Jezus oświadczył: „Jeśli pozostaniecie wierni mojej nauce, będziecie rzeczywiście moimi uczniami i poznacie prawdę, a prawda uczyni was wolnymi”. Oni odparli: „Jesteśmy potomkami Abrahama i nigdy dotąd nie podlegaliśmy nikomu jako niewolnicy. Jak więc możesz twierdzić: «Staniecie się wolni»?”. Wtedy Jezus im odrzekł: „Uroczyście zapewniam was: Każdy, kto popełnia grzech, staje się niewolnikiem grzechu. Niewolnik nie pozostaje w domu na zawsze, stale natomiast pozostaje w nim Syn. Jeżeli więc Syn obdarzy was wolnością, będziecie naprawdę wolni. Wiem, że jesteście potomkami Abrahama, a mimo to usiłujecie Mnie zabić, ponieważ nie ma w was mojej nauki. Ja mówię o tym, co zobaczyłem u Ojca. Spełniajcie więc wszystko, co usłyszeliście od Ojca”. Odpowiedziano Mu: „Nasz ojcem jest Abraham”. Wówczas Jezus rzekł: „Gdybyście byli dziećmi Abrahama, pełnilibyście dzieła Abrahama. Lecz wy usiłujecie Mnie zabić – człowieka, który objawił wam prawdę, którą usłyszał od Boga. Tego Abraham nie uczynił. Wy spełniacie dzieła waszego ojca”. Wtedy Mu odparli: „Nie urodziliśmy się z nierządu; mamy jednego ojca – Boga”. Jezus im odpowiedział: „Gdyby Bóg był waszym ojcem, to i do Mnie odnosilibyście się z miłością, ponieważ wyszedłem i przybywam od Boga. Nie przyszedłem sam od siebie, lecz On Mnie posłał”.

OBDAROWANI PRAWDZIwą WOLNOŚCIĄ

Żydzi dalej dyskutują z Jezusem, który obiecuje im, że wierność Jego nauce prowadzi do poznania prawdy i do wolności. Ewangelia ukazuje nam prawdę o miłości Boga i o grzeszności człowieka. Ten, kto odkrył i przyjął w swoim życiu Bożą miłość, przestaje być niewolnikiem grzechu, pokus i samego siebie, staje się synem Boga i Jego domownikiem. Co nie oznacza, że stanie się bezgrzeszny, lecz że będzie potrafił swój grzech przynosić Bogu i prosić o przebaczenie. Tylko wolność, którą daje nam Jezus, płynąca z Jego przebaczącej miłości, jest prawdziwa i nie ma nic wspólnego z samowolą czy swawolą. Tylko ten, kto czuje się kochany przez Boga i przyjmuje Jego przebaczenie, jest wolny i prawdziwy.

Jezu, proszę Cię, daj mi poznać prawdę o miłości Boga, która uczyni mnie wolnym.



Odczuwalne skutki inflacji i drożyzny

98 proc. Polaków odczuwa skutki inflacji i wzrostu cen. Dane zebrane podczas badań Warszawskiego Instytutu Bankowości i Fundacji GPW dodatkowo wskazują, że 85 proc. ankietyowanych stara się ograniczać wydatki, a 82 proc. zadeklarowało, że nie ma możliwości oszczędzania i inwestowania. W lutym inflacja w Polsce wyniosła 18,4 proc. w ujęciu rocznym, co jest najwyższym odczytem od grudnia 1996 roku. Natomiast w ujęciu rocznym ceny żywności wzrosły o 24 proc., a użytkowanie mieszkania i nośniki energii o blisko 22,7 procent.

Ostrzeżenie przed oszustami

NASK ostrzegła przed oszustami wykorzystującymi wojnę na Ukrainie i obiecującymi wysokie zyski z obligacji wojennych. W celu uwiarygodnienia oszustwa przestępcy zamieścili informację, że emisja obligacji jest możliwa dzięki wsparciu Ministerstwa Obrony Narodowej. Zespół CSIRT poinformował, że obserwuje nową odstonę kampanii fałszywych reklam opisujących platformy inwestycyjne, za pomocą których można rzekomo inwestować w kryptowaluty lub akcje firm na wyjątkowo korzystnych warunkach.

Grypa w pierwszej połowie marca

Od 1 do 15 marca odnotowano w Polsce 422 431 przypadków grypy i jej podejrzeń. Wystawiono z tego powodu 2246 skierowań do szpitala – wynika z najnowszych meldunków epidemiologicznych. Z powodu grypy zmarły w tym czasie 2 osoby. W lutym zanotowano w Polsce 738 504 przypadki grypy i jej podejrzeń, a przez cały styczeń – 980 959.

Wstęp na molo będzie płatny

Od 7 kwietnia 2023 r. wstęp na drewnianą część sopockiego mola będzie płatny. Opłaty będą obowiązywać do 1 października 2023 roku przez 7 dni w tygodniu. Bilet normalny będzie kosztował 10 zł, ulgowy (dla dzieci od 3. do 16. roku życia) – 5 zł. Tradycyjnie będzie również możliwość kupienia tańszych biletów rodzinnych, grupowych czy na Kartę turysty. Opiekunowie osób z niepełnosprawnościami za bilet zapłacą 5 zł. Bezpłatnie odwiedzą sopockie molo dzieci w wieku do 3 lat, osoby z niepełnosprawnościami – do 26 lat, i mieszkańcy z Kartą sopocką.

Episkopat USA: „zmiana płci” nie służy dobru pacjenta, ale mu szkodzi

W katolickich ośrodkach służby zdrowia nie można wykonywać interwencji mających na celu zmianę cech płciowych pacjenta na cechy płci przeciwnej – przypomina Episkopat Stanów Zjednoczonych. W opublikowanym wczoraj oświadczeniu podkreślono, że zmiany takie nie respektują podstawowego porządku osoby ludzkiej i zamiast jej pomagać, szkodzą.

Wypracowaniem oficjalnego stanowiska Kościoła w tej sprawie zajęła się Komisja Doktrynalna Episkopatu USA. Po przeprowadzeniu konsultacji z lekarzami, psychologami, etykami medycznymi i teologami wydano oświadczenie o poszanowaniu fundamentalnego porządku ludzkiego ciała. Przedstawiono w nim moralne kryteria dla katolickich instytucji służby zdrowia w celu rozważania, które interwencje służą prawdziwemu dobru człowieka, a które są w rzeczywistości szkodliwe. Biskupi przyznają, że współ-



czesna technika medyczna oferuje chemiczne, chirurgiczne i genetyczne interwencje w funkcjonowanie ludzkiego ciała, jak również w modyfikację jego wyglądu. Podczas gdy rozwój ten umożliwia wyleczenie wielu dolegliwości i daje nadzieję na wyleczenie kolejnych, nowoczesna technika umożliwia również interwencje, które są szkodliwe dla prawdziwego rozwoju osoby ludzkiej.

Jako przykład komisja podaje interwencje zalecane przez wielu członków społeczeństwa jako le-

czenie tego, co określa się mianem dysforii płciowej lub niezgodności płci. Interwencje te polegają na zastosowaniu technik chirurgicznych lub chemicznych, których celem jest zamiana cech płciowych ciała pacjenta na cechy płci przeciwnej lub ich symulacje. Ponieważ takie interwencje „nie respektują podstawowego porządku osoby ludzkiej jako nieodłącznej jedności ciała i duszy, z ciałem zróżnicowanym płciowo”, komisja stwierdza, że katolicka służba zdrowia nie może ich wykonywać.

Polscy producenci zbóż otrzymają wsparcie od KE

Komisja Europejska wesprze m.in. polskich producentów zbóż. Jak poinformował wiceminister rolnictwa, Ryszard Bartosik, gotowy jest już projekt rozporządzenia w tej sprawie.

Wiceszef resortu takie zapewnienie miał usłyszeć w Brukseli. W przypadku polskich gospodarzy jest mowa o kwocie 29,5 miliona euro z rezerwy UE. To pomoc związana z napływem zbóż z Ukrainy na nasz rynek.

Stosowne rozporządzenie w tej sprawie ma zostać zatwierdzone w ciągu kolejnego tygodnia – przekazał Ryszard Bartosik po rozmowach z unijnym komisarzem ds. rolnictwa.

– Poinformował mnie, że rozporządzenie w tej sprawie jest gotowe i środki z rezerwy UE otrzymamy, wtedy będziemy mogli udzielić wsparcia rolnikom. W takiej samej wysokości będziemy mogli uzupełnić to wsparcie o środki krajowych. W związku z tym w przyszłym tygodniu te decyzje będą i będziemy

mogli uruchamiać – mówił wiceszef.

KE chce przeznaczyć na pomoc dla producentów zbóż w sumie ponad 56 mln euro. Te środki mają trafić również do rolników z Rumunii i Bułgarii.

Polskie władze, poza środkami z rezerwy kryzysowej Komisji, chcą też uruchomić system dopłat do sprzedanych zbóż między połową grudnia ubiegłego roku a końcem maja br. Program czeka już na akceptację Komisji.

Prezydent USA podpisał ustawę nakazującą odtajnienie informacji o pochodzeniu koronawirusa

Prezydent USA, Joe Biden, podpisał ustawę, która wymaga odtajnienia informacji związanych z pochodzeniem koronawirusa – podała Reuters. Biały Dom zaznaczył w komunikacie, że w dalszym ciągu będzie kontynuować przegląd wszystkich informacji niejawnych dotyczących pochodzenia choroby, przy czym wymieniono potencjalne powiązania z Instytutem Wirusologii w Wuhan.

„Musimy dotrzeć do sedna pochodzenia COVID-19, aby zapewnić, że będziemy mogli lepiej zapobiegać przyszłym pandemiom. Moja administracja będzie kontynuować przegląd wszystkich informacji niejawnych dotyczących pochodzenia COVID-19, w tym potencjalnych powiązań z Instytutem Wirusologii w Wuhan” – napisano w oświadczeniu Białego Domu.

„Wdrażając to ustawodawstwo, moja administracja odtajni i udostępni tak dużo informacji, jak to możliwe, zgodnie z moim konstytucyjnym mandatem do ochrony



przed ujawnieniem informacji, które mogłyby zaszkodzić bezpieczeństwu narodowemu” – dodano w oświadczeniu prezydenta.

Ustawa przeszła bez sprzeciwu przez Senat i Izbę Reprezentantów, zanim została przesłana do Białego Domu. W tekście zawarto sformułowania mówiące, że istnieje powód, by sądzić, że pandemia koronawirusa miała swój początek w laboratorium w Wuhan, dlatego wywiad USA powinien ujawnić „jak najwięcej informacji” na temat pochodzenia wirusa i udostępnić je opinii publicznej. Jednakże początkowo nie było jasne, jakie informacje zostaną opublikowane i kiedy.

Debata dotycząca pochodzenia koronawirusa została ożywiona w zeszłym miesiącu, kiedy Wall Street Journal poinformował, że Departament Energii USA uznał, że pandemia prawdopodobnie miała swój początek w wyniku wycieku z chińskiego laboratorium, czemu Pekin zaprzecza.

Reuters przypomniał, że FBI również uznało, że prawdopodobną przyczyną pandemii był wyciek z laboratorium. Cztery inne amerykańskie agencje nadal oceniają, że COVID-19 był prawdopodobnie wynikiem naturalnej transmisji, a dwie są niezdecydowane.

Fot. DCStudio/FreePik

Na podstawie materiałów L24.lt, EKAI, prezydent.pl, TVP Info, PAP, IPN, „Nasz Dziennik”, JG, „Radio Watykańskie”



Francuzi wyszli na ulicę

Rząd Francji przyjął reformę emerytalną podnoszącą wiek emerytalny z 62 do 64 lat. W Paryżu, a także w innych miastach doszło do starć demonstrantów z policją. Ponad 100 osób zostało zatrzymanych. Francuskie Zgromadzenie Narodowe odrzuciło dwa wnioski o wotum nieufności dla rządu Elisabeth Borne. W efekcie ustawa podnosząca wiek emerytalny z 62 do 64 lat została przyjęta. Po głosowaniu na ulicach Paryża doszło do starć z policją. Demonstranci przewracali elektryczne skutery i rowery oraz podpalali kosze na śmieci.

Somalia: tysiące osób zmarło z głodu

43 tysiące mieszkańców Somalii zmarło w ubiegłym roku z powodu wywołanego suszą głodu. Połowa z nich to dzieci. W kraju głoduje około 6 milionów osób. To pierwsze oficjalne dane dotyczące rozmiaru dramatu, spowodowanego przez najdłuższą w historii, trwającą już 6 lat suszę. Przewiduje się, że w pierwszych sześciu miesiącach tego roku umrze co najmniej 18 tys. osób.

Miliard euro na pomoc dla Turcji

Komisja Europejska przekazała Turcji miliard euro na pomoc w odbudowie po trzęsieniu ziemi. Kolejne 108 milionów euro zostanie przeznaczone na pomoc dla Syrii, również poszkodowanej przez trzęsienie ziemi w ubiegłym miesiącu. W trzęsieniu ziemi o magnitudzie 7,8, które 6 lutego dotknęło pogranicze turecko-syryjskie, zginęło ponad 52 tys. ludzi. Ponad 200 tys. budynków zawałowało się lub zostało poważnie uszkodzonych, przy czym największe zniszczenia dotknęły Turcję. 13,5 mln ludzi zostało dotkniętych skutkami wstrząsów sejsmicznych.

Strajk kolejarzy w Finlandii

W Finlandii strajkują maszyniści kolejowi. Odwołane zostały pociągi podmiejskie i dalekobieżne. Także niemal całkowicie wstrzymany został ruch składów towarowych. Protest ma szczególnie duży wpływ na transport publiczny w stołecznym regionie Helsinek, gdzie z kolei korzysta codziennie średnio około 200 tys. pasażerów. Wiele osób nie dojechało do pracy czy do szkół, a autobusy na niektórych kluczowych liniach były przepełnione. Spór dotyczy systemu podwyżek płac, harmonogramu pracy zmianowej oraz wynagrodzeń za korzystanie z urlopów rodzicielskich.

NOWINKI PSYCHOLOGICZNE

Skąd brać energię życiową?

Wiosna zawitała na dobre! Dla wielu z nas to najpiękniejszy czas w roku, pora więc sięgnąć po rady psychologów i... zarazić się życiową energią! Każdy człowiek rodzi się z pewnym zasobem energetycznym, który otrzymuje od swoich rodziców. Jest to tzw. energia dziedziczona, która nie jest odnawialna i wyczerpuje się z każdym dniem naszego życia. Nie mamy na nią większego wpływu i nie możemy też zatrzymać jej odpływu. Stanowi ona naszą swoistą bazę. Oprócz tego swoją energię życiową uzupełniamy poprzez oddychanie, dlatego tak bardzo ważne są świadome i głębokie oddechy, które mogą ukoić nasze szargane nerwy, a także przywrócić nam spokój i równowagę życiową. Ważnym źródłem energii jest także pożywienie, czyli to w jaki sposób dokarmiamy swój organizm. Nie należy również zapominać o energii z makrokosmosu, gdyż wszystko to, co nas otacza emanuje energią – woda, księżyc czy też natura (zwłaszcza drzewa). Poziom energii życiowej jest niemierzalny, a przy tym jest odczuwany subiektywnie. Zwykle organizm daje nam znaki, które świadczą o tym, że nasze zasoby energetyczne są na wyczerpaniu. My tylko musimy nauczyć się je poprawnie rozpoznać, a następnie zinterpretować, co wbrew pozorom nie jest prostym zadaniem. **Wysoki poziom energii życiowej charakteryzuje się otwartością na siebie i na innych ludzi, emanowaniem pozytywnymi wibracjami i wewnętrznym spokojem. Odczuwamy wówczas szczęście i harmonię z samym z sobą, a postawa naszego ciała jest otwarta.** Z kolei niski poziom energii życiowej objawia się zmęczeniem, ospałością, niechęcią do podjęcia jakiegokolwiek wysiłku i poczuciem ogólnego rozbicia. Zdaniem psychologów, chcąc zapewnić sobie stały dopływ energii życiowej warto przywrócić się nieco swojemu stylowi życia – ograniczyć korzystanie z urządzeń elektronicznych do minimum, zmienić swoje dotychczasowe nawyki żywieniowe i zapewnić sobie jak najwięcej kontaktu z naturą. Warto bowiem zwrócić uwagę nie tylko na to, co uzupełnia nasze zasoby energetyczne, ale również na to co je wyniszcza. Mowa tu m.in. o sytuacjach stresogennych, na które jesteśmy narażeni niemal codziennie i często nie zdajemy sobie z tego sprawy. Stres jest poważnym zagrożeniem dla naszego zdrowia fizycznego i psychicznego. Przyczynia się do występowania zaburzeń nastroju oraz chorób cywilizacyjnych. Jeśli nie możemy ograniczyć jego poziomu, to warto znaleźć skuteczne techniki radzenia sobie z nim. Warto sięgnąć chociażby po jogę i medytację, a przy tym stale pamiętać o fundamentach, czyli: zdrowym odżywianiu, regularnej aktywności fizycznej oraz zdrowym i nieprzerwanym śnie.

ZE SŁOWEM ZA PAN BRAT

Kurtuazyjnie – czyli jak?

Przystówek *kurtuazyjnie* nierozzerwalnie wiąże się z zasadami bon ton, czyli dobrego wychowania. Wywodzi się od rzeczownika *kurtuazja*, który z kolei pochodzi z języka francuskiego od określenia *courtoisie*, oznaczającego zachowanie dworskie. Określenia *kurtuazyjnie* używa się zatem wtedy, gdy mowa o zachowaniu się w sposób grzeczny, często bardzo wyszukany, czy też nawet oficjalny, który służy wyrażeniu prawdziwego lub udawanego szacunku i pozornej uprzejmości wobec drugiej osoby. Wszystko zależy od intencji danej osoby. Człowiek, który postępuje *kurtuazyjnie* pokazuje, że posiada znajomość obyczajów i form towarzyskich, reguł grzecznościowych. Ktoś, kto zachowuje się *kurtuazyjnie*, może swoją postawą prezentować takt w zachowaniu, ale niekoniecznie musi to być oznaką prawdziwej uprzejmości. Z jednej strony może być ona motywowana chęcią okazania swojego szacunku dla innej osoby, a z drugiej – może być podyktowana względami czysto praktycznymi, jak choćby zamiar przypodobania się konkretnym osobom lub też udział w takich sytuacjach, które regulowane są przez protokół dyplomatyczny, wymagający oficjalnego zachowania się w pewien określony sposób.

JAK CIĘ WIDZA

Savoir-vivre w technologicznym wydaniu (III)

Kultura wypowiedzi to także kultura języka. Wypowiadając się online, nie zapominajmy o zasadach gramatyki, ortografii i interpunkcji. Pamiętaj, że Twój przekaz musi być zrozumiały dla innych użytkowników, a niepoprawnie skonstruowana wypowiedź utrudnia komunikację.

- Poprawność językowa to także umiejętność stosowania zwrotów grzecznościowych na przywitanie i pożegnanie. Pomyśl, jak byś się poczuł, gdyby podszedł do Ciebie na ulicy znajomy i bez słowa „cześć” rozpoczął rozmowę? A później odszedł, jak gdyby nigdy nic, bez pożegnania? Nietypowa sytuacja, prawda? Pamiętaj, aby virtualne rozmowy zaczynać i kończyć odpowiednim zwrotem.
- Obowiązujące normy grzeczności językowej, nakazują używania zaimków osobowych pisanych wielką literą. Dotyczy to każdej formy wypowiedzi pisemnej, skierowanej do drugiej osoby. W ten sposób okazujesz szacunek partnerowi dialogu. Pisz zatem „Ty”, „Ci” czy „Tobie”. Wygląda lepiej niż „ty”, „ci”, „tobie”.
- Znaki interpunkcyjne w przestrzeni komunikatorów nabrały jednak nowego sensu. Kilka z nich poszerzyło swoje znaczenie. Okazuje się, że zdania zakończone wykrzyknikiem, obierane są jako poważniejsze i bardziej szczerze. Ten fakt udowodniono naukowo!

Stronę przygotowała **Monika Urbanowicz**

CZYTAM, BO LUBIĘ

Shin Kyung-sook „Dworska tancerka”

To wybitna powieść rozgrywająca się w ostatnich latach XIX w. w królestwie Joseon (współczesna Korea). Z jednej strony państwo to powoli otwiera się na świat i wdraża wiele gruntownych reform, zaś z drugiej jest obiektem walki o wpływy między Chinami, a Japonią oraz miejscem, gdzie dochodzi do częstych konfliktów wewnętrznych. Główną bohaterką tej książki jest Jin. Po śmierci swoich rodziców trafia na dwór. Z czasem zaczyna służyć królowej jako hafciarka i tancerka. Pod okiem jednego z misjonarzy zaczyna uczyć się języka francuskiego. Jej życie zmienia się, kiedy pałac odwiedza francuski konsul Collin Victor de Plancy. Zwraca on uwagę na Jin i po uzyskaniu pozwolenia od królowej na małżeństwo udaje się z dziewczyną do swojego kraju. Uroda i sposób bycia Jin zwracają uwagę wielu Francuzów. Choć początkowo jest ona zafascynowana Francją, to z czasem zaczyna czuć się tam samotna i wyobcowana. Zaczyna tęsknić za Koreą i za dworem. „Dworska tancerka” to powieść z jednej strony o miłości i zauroczeniu, zaś z drugiej jest to książka o zderzeniu kultur, poczuciu utraty tego, co najważniejsze oraz tęsknocie za najbliższymi. Choć Jin początkowo darzy uczuciem Collina i z chęcią poznaje Francję, to z czasem uświadamia sobie, że jego osoby z jego otoczenia nie traktują jej jako pełnowartościowej osoby mającej własne zdanie i potrzeby, lecz jako swoją własność. Zaczyna brakować jej królowej oraz przyjaciół, którzy zawsze jej wysłuchiwali i akceptowali ją taką jaką jest. Powieść zmusza do refleksji i porusza do głębi.



KRZYŻÓWKA z nagrodą 1201

Rozwiązanie-hasło prosimy nadsyłać (lub telefonicznie) do 29 marca 2023 r. na adres redakcji: 09318 Wilno, Rinkinés 50, p. 501

trzeba nią kręcić	renifer północno-amerykański	krzew	Sylvester ... grał Rambo	zbiór zasad	wrzątek	podwodna skała koralowa
jednostka floty wojennej			głębszy od smu			
odmiana kwarcu	8		wawrzyn			9
		mieszkanca stolicy Grecji				
			5	13		
alfabet dla niewidomych			w preparatach Tołpy			
		gorący wafel	bawół z Celebesu	zbiór płyt		
	12					
dyletant, ignorant	sztuczne jezioro	silnik			kwitnie tylko raz	długa u żyrafy
			może być stołowa słup na statku			hamuje krwawienie
odgłos strumienia	zapowiedź czegoś	10		nie ma kształtu i objętości		
			tarapaty			4
wybrańcy	kluje na łące wcięcie w tekście			brat matki wąski kawałek drewna		
oblicze			włókno z Torunia składnik marynaty	2		11
ubiór dyrygenta	placoną co miesiąc	złoty głuszców czarny koń			np. warunkowy	można za nie chwycić byka
			Fidel ... z Kuby drzewo tekowe			na czele paulinów
mityczna córka Nocy				ślad		1
znak graficzny sucha gałązka				ćwik, spryciarz		
			zakonny strój	7		

Litery z ponumerowanych pól utworzą tytuł filmu K. Kutza.

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13

Rozwiązanie krzyżówki nr 1200. Hasło: **Wielka nowina w Beskidzie.**

Nagrodę wylosowała **Melania Socziwko z Bujwidz.**

Nagroda jest do odebrania w **Domu Prasy (Laisvės pr. 60)** w ciągu 30 dni kalendarzowych.

100. rocznica urodzin Emila Karewicza, aktora teatralnego, filmowego, radiowego

Aktor rodem z Wilna

Emil Karewicz urodził się 13 marca 1923 roku w Wilnie. Dom rodzinny był blisko placu Łukiskiego przy ulicy 3 Maja.

Swoją karierę aktorską Karewicz rozpoczął w Wilnie, w tamtejszym Teatrze Małym, gdzie zagrał rolę Małpy w „Kwartecie” I. Kryłowa. Należał do drużyny harcerskiej, którą Komenda Obrony Przeciwlotniczej Miasta zatrudniła jako gońców i przy obsłudze telefonów podczas obrony Wilna we wrześniu 1939 r. Po rozwiązaniu teatru pod koniec czerwca 1941 r. Emil Karewicz zatrudnił się w firmie transportowej, aby uniknąć wywózki na roboty przymusowe do III Rzeszy. Pod koniec wojny został aresztowany, a następnie przewieziony do Białegostoku, gdzie został wcielony do kompanii strzeleckiej 2 Armii Wojska Polskiego. Przeszedł z nią szlak bojowy do Berlina. W 1948 roku zaczął występować w gdańskim Teatrze Wybrzeże.

Ukończył Studio Aktorskie Iwo Galla. W 1957 roku otrzymał angaż w Poznaniu w Teatrze Polskim. Rok później wrócił do Łodzi do Teatru im. S. Jaracza. Grał w teatrach w Łodzi m.in.: im. S. Jaracza i Teatrze Nowym. Od 1962 roku był związany z Warszawą, występował w teatrach: Ateneum, Dramatycznym i od 1967 Ludowym. Na emeryturę przeszedł w roku 1983.



Zagrał wiele ciekawych ról teatralnych, m.in.: Oktawiusza w „Juliuszu Cezarze” W. Szekspira, Gospodarza w „Weselu” S. Wyspiańskiego, Liapkin-Tiapkina w „Rewirorze” N. Gogola, Spodka w „Śnie nocy letniej” W. Szekspira, Pagatowicza w „Grubych rybach” M. Bałuckiego, Łomowa w „Oświadczeniach” A. Czechowa, Janusza w „Panu Jowialskim.” A. Fredry „Stomila w „Tangu” S. Mrożka.

Karewicz występował także w produkcjach filmowych. Popularność przyniosły mu role: SS-Obersturmführera w filmie „Jak rozpętałem II wojnę światową”, króla Władysława Jagiełły („Krzyżacy” i „Wawelski conventus dowódców”) oraz serialach „Idea i miecz”, „Przyłbice i kaptury”, a zwłaszcza Hermanna Brunnera w „Stawce większej niż

życie”. Powtórzył rolę Brunnera w wyreżyserowanym przez Patryka Węgę w 2012 r. filmie „Hans Kloss. Stawka większa niż śmierć”

Ponadto wystąpił m. in. w „Kanale”, „Cieniu”, „Bajlandzie”, serialach „Lalka”, „Polskie drogi”, „Alternatywy 4”, „M jak miłość”, „Na dobre i na złe”. Występował w Teatrze TV i Teatrze PR W 2003 roku powstał o nim film dokumentalny pt. „Emil Karewicz. Portret aktora”. W 2004 roku odcisnął swoją dłoń w Alei Gwiazd w Międzyzdrojach. Rok później powrócił na scenę Teatru Nowego w Łodzi. Zagrał rolę Kalmity w „Chłopcach” S. Grochowiaka

Oprócz aktorstwa pasjonował się malarstwem, grą na pianinie i komponował piosenki. Rysował karykatury kolegów z teatrów. Wiele obrazów namalował z pamięci, m. in. pejzaże Wilna i okolic. Swoje prace malarskie wystawiał w warszawskim Klubie Dowództwa Garnizonu, Akademii Obrony Narodowej w Rembertowie, w Łódzkim Dom Kultury i na zamku w Nidzicy. Zmarł 18 marca 2020 r. Został pochowany w Alei Zasłużonych na Cmentarzu Woskowym na Powązkach w Warszawie.

*Opr. Jan Lewicki
Na podstawie film.wp.pl*

30 rocznica śmierci Teodora Cetysa, oficera WP, cichociemnego, inżyniera budownictwa

Szef sztabu Okręgów Wileńskiego i Nowogródzkiego AK

Teodor Cetys pseud. „Staw”, „Wiking” urodził się 27 lipca 1908 w Warszawie w rodzinie Stanisława i Amelii z Ruszczyńskich. Miał czworo rodzeństwa.

W latach 1929–1932 był podchorążym Szkoły Podchorążych Inżynierii w Warszawie. 7 sierpnia 1932 roku prezydent RP mianował go podporucznikiem a minister spraw wojskowych wcielił do 3 batalionu saperów w Wilnie na stanowisko dowódcy plutonu. W 1938 roku zdał egzamin do Wyższej Szkoły Wojennej na rocznik 1939/1940.

W kampanii wrześniowej był dowódcą 3 kompanii 29 batalionu saperów. Po kapitulacji w II bitwie tomaszowskiej uciekł z niewoli niemieckiej i przedostał się do Francji, gdzie między innymi był dowódcą kompanii szkolnej w Centrum Wyszkolenia Saperów podczas kampanii francuskiej. Po klęsce Francji przedostał się do Wielkiej Brytanii, gdzie przeszedł kurs Wyższej Szkoły Wojennej w Londynie i otrzymał tytuł oficera dyplomowanego. Po przydziale do III Oddziału Sztabu Naczelnego Wodza odbył kurs dla cichociemnych. Zrzucony w nocy 8/9 kwietnia 1942 w ramach operacji „Cravat” do Polski koło Łowicza. Uzyskał przydział od KG AK do Okręgu AK Wilno, dokąd przybył w czerwcu 1942. Pełnił tam służ-



bę początkowo jako szef Oddziału III Sztabu Okręgu, a od połowy czerwca 1943 był równocześnie zastępcą szefa sztabu komendy okręgu, wreszcie od czerwca 1944 szefem sztabu oddziałów polowych połączonych Okręgów Wileńskiego i Nowogródzkiego. Tę funkcję pełnił w czasie uderzenia oddziałów AK na Wilno w nocy z 6 na 7 lipca 1944 w ramach operacji „Ostra Brama”. Za działania w czasie operacji „Ostra Brama” wyróżniony orderem Virtuti Militari. Wkrótce potem – wraz ze swym dowódcą płk. Aleksandrem Krzyżanowskim „Wilkiem” rozbrojony i aresztowany przez władze wojskowe Związku Sowieckiego. Więziony był początkowo w Wilnie, a potem w Ostaszkowie Z tego obozu podjął długą, lecz nieudaną ucieczkę w kierunku Polski, schwytyany i uwięziony ponownie w Ostaszkowie oraz innych obozach. Zwolniony pod ko-

niec lipca 1948 r. przybył do punktu repatriacyjnego na Podlasiu, gdzie zataił swoją wojskową przeszłość.

Od października 1948 r. pracował w budownictwie przemysłowym w Polsce, uzupełniając wykształcenie saperskie i uzyskując dyplom inżyniera na Politechnice Warszawskiej w 1952 r. Był długoletnim Naczelnym Inżynierem Warszawskiego Przedsiębiorstwa Budowy Elektrowni i Przemysłu „Beton-Stal” (przedsiębiorstwo zbudowało między innymi elektrociepłownię w Warszawie, Żerań i Siekierki, elektrownie w Adamowie, Koninie i Łodzi oraz elektrociepłownię w Kozienicach). W 1961 r. objął stanowisko dyrektora przedsiębiorstwa budownictwa przemysłowego „Stalbet”, a w styczniu 1964 r. stanowisko naczelnego inżyniera generalnego wykonawstwa budowy Zakładów Azotowych w Puławach. Potem zajmował inne wysokie stanowiska w przedsiębiorstwach budowlanych do 1974 r., kiedy przeszedł na emeryturę. Zmarł 17 marca 1993 r. w Otwocku. W lutym 2015 r. wydawnictwo Tetragon opublikowało jego wspomnienia pt. „Z Warszawy do Warszawy. Zapiski cichociemnego” w opracowaniu naukowym Juliusza S. Tyma.

*Opr. Jan Lewicki
Na podstawie
pl.wikipedia.org.*

100 lat temu zakończył się proces kształtowania granic II RP

15 marca 1923 r., w Paryżu podpisano dodatkowy protokół do Traktatu Wersalskiego zatwierdzający wschodnią granicę Polski. „Uchwała Rady Ambasadorów stanowi uwieńczenie dzieła wskrzeszenia Polski niepodległej” – mówił ówczesny premier Władysław Sikorski.

Podpisanie Traktatu Ryskiego w marcu 1921 r. nie oznaczało formalnego zakończenia trwającej od 1918 r. walki o granicę Polski. Po latach wojen i zrywów zbrojnych Polska musiała zabiegać o uznanie swojego terytorium na arenie międzynarodowej. Tak było między innymi ze sprawą przynależności Wileńszczyzny. 6 kwietnia 1922 r., Sejm Ustawodawczy przyjął ustawę o włączeniu Litwy Środkowej do Polski. Decyzja ta nie została uznana przez mocarstwa Ententy.

Do wczesnej jesieni 1922 r. ostatecznie zakończono proces negocjowania szczegółowego przebiegu granicy polsko-sowieckiej i przystąpiono do wznoszenia słupów granicznych. 23 listopada 1922 r. w Równem na Wołyniu został podpisany polsko-sowiecki protokół przekazania całej granicy o długości ponad 1412 km. Ustawiono na niej 2281 słupów granicznych. Kilka tygodni później do Moskwy przybył tymczasowy kierownik polskiego poselstwa Roman Knoll.

14 marca 1923 r. Rada Ambasadorów Ententy, w skład której wchodziła Wielka Brytania, Francja, Włochy i Japonia, podjęła uchwałę dotyczącą uznania wschodniej granicy II Rzeczypospolitej zgodnie ze status quo. Następnego dnia w Paryżu pod przewodnictwem premiera Francji Raymonda Poincaré, podpisano dodatkowy protokół do Traktatu Wersalskiego zatwierdzający ostatecznie wschodnią granicę II Rzeczypospolitej i uznający tym samym przynależność do niej Galicji Wschodniej oraz Wileńszczyzny. Decyzja ta nie była bezwarunkowa. W odniesieniu do Galicji Wschodniej, zamieszkiwanej przez znaczącą mniejszość ukraińską, wzmiankowano, aby Polska „uznała za konieczne wprowadzenie tam autonomii” oraz przypomniano postanowienia traktatu o mniejszościach z 28 czerwca 1919 r., który gwarantował możliwość pielęgnowania własnej kultury narodowej i języka.

Osobny punkt zatwierdzał granicę polsko-litewską zgodnie z linią wytyczoną na początku lutego 1923 r. W rezultacie sprawa wileńska przestała być traktowana jako otwarte zagadnienie międzynarodowe. Decyzji mocarstw zachodnich dotyczących polskich granic nie przyjął do wiadomości rząd sowiecki, kwestionując całość porządku wersalskiego, a tym samym kompetencje Rady Ambasadorów w rozstrzygnięciu sporów między państwami. Jeszcze przed oficjalnym ogłoszeniem decyzji mocarstw – 13 marca 1923 r. – strona sowiecka wystosowała noty protestacyjne do rządów Wielkiej Brytanii, Francji i Włoch, w których sprzeciwiała się rozstrzygnięciu sprawy Galicji Wschodniej bez udziału Ukraińskiej Socjalistycznej Republiki Sowieckiej. W celach propagandowych stwierdzano, że „ponad 4 miliony Ukraińców korzystających w reakcyjno-klerikalnej monarchii habsburskiej z autonomii politycznej, administracyjnej i kulturalnej, z woli koalicji znalazły się w gorszych warunkach politycznych niż przed wojną”. Władze Litwy Kowieńskiej z decyzjami ludności Wileńszczyzny i Rady Ambasadorów zgodziły się dopiero w roku 1938, nawiązując stosunki dyplomatyczne z Polską.

Uznanie wschodnich granic II Rzeczypospolitej przez mocarstwa zachodnie, do których w kwietniu 1923 r. przyłączyły się Stany Zjednoczone, było wielkim sukcesem polskiej dyplomacji i kończyło proces kształtowania granic odrodzonego państwa. Międzynarodową pozycję Polski w tym okresie wzmacniały dobre stosunki z Francją, liczącą na polskie poparcie w sprawie okupacji Zagłębia Ruhry, a także Włochami Benito Mussoliniego, których przedstawiciel w Radzie Ambasadorów w lutym 1923 r. postawił wniosek o uznanie wschodnich granic państwa polskiego. Wpływ na podjęcie korzystnej dla Rzeczypospolitej decyzji miało również zajęcie przez Litwę 10 stycznia 1923 r. Kłajpedy, która zgodnie z postanowieniem mocarstw zachodnich miała pozostać wolnym miastem. Cieniem na nastrojach obywateli odrodzonej Polski kładło się zacieśnienie współpracy dwóch mocarstw kwestionujących ład wersalski – Niemiec i Związku Sowieckiego – którego symbolem było podpisanie układu z Rapallo w kwietniu 1922 r.

Z okazji uznania granicy wschodniej przez Radę Ambasadorów odbyło się uroczyste posiedzenie Sejmu. 16 marca 1923 r. pełniący funkcję premiera gen. Władysław Sikorski mówił do posłów: „Uchwała Rady Ambasadorów stanowi uwieńczenie dzieła wskrzeszenia Polski niepodległej, (...) stwierdza fakty dobrze Polakom znane i sercu polskiemu tak drogie, bo polską krewią okupione, stwierdza, że polskie Wilno, dwukrotnie wysiłkiem naszego żołnierza wyrwane barbarzyństwu, także i ze stanowiska międzynarodowego należy odtąd na zawsze do Macierzy, - stwierdza, że obroniony piersiami własnych synów prastary polski Lwów wraz z Małopolską Wschodnią dzielić będzie z państwem polskim na wieki wieków dołę i rozkwit”. Generał Sikorski, rozesłał do przedstawicieli mocarstw podziękowania za pozytywne załatwienie polskich postulatów.

Rząd wydał także odezwę skierowaną do ludności kresów wschodnich, w której obiecywał poszanowanie jej interesów, m.in. w kwestii reformy rolnej, oraz apelował o lojalność wobec państwa polskiego. W związku z uznaniem granic ogłoszono również amnestię, z której wyłączono ukraińskich nacjonalistów i komunistów, którzy podważali niepodległość Polski.

„Uchwała ta zdejmowała z Polski zmorę niepewności co do wywalczonego stanu posiadania i wybitnie wzmacniała międzynarodową pozycję Rzeczypospolitej” – oceniał Władysław Pobóg-Malinowski w „Najnowszej historii politycznej Polski”.

Michał Szukała, www.dzieje.pl

ZBIÓRKA ODPADÓW WIELKOGABARYTOWYCH I NIEBEZPIECZNYCH SPOSOBEM OBJAZDOWYM

Możliwa już rejestracja

Informujemy, że rozpoczęła się rejestracja mieszkańców na zbieranie odpadów wielkogabarytowych i niebezpiecznych, które jest planowane na maj i czerwiec br.

Mieszkańcy, aby oddać wyżej wymienione odpady, do 21 kwietnia br. muszą skontaktować się zgodnie z obsługiwany terenem ze spółką „Nemenčinės komunalininkas” lub spółką „Nemėžio komunalininkas” (zwanymi dalej „Przewoźnikami”), podając swoje dane kontaktowe, dokładny adres, pod którym należy odbierać ww. odpady oraz przewidywaną ilość i rodzaj odpadów wielkogabarytowych i niebezpiecznych, które mają być odbierane.

Terytoria obsługiwane przez ZSA „Nemenčinės komunalininkas”: gminy Awizenie, Bezdany, Bujwidze, Dukszy, Mejszagola, m. Niemenczyn, Niemenczyn, Podbrzezie, Rzesza, Suderwa, Sużany, Zujuny.

Terytoria obsługiwane przez ZSA „Nemėžio komunalininkas”: gminy Czarny Bór, Kowalcuki, Ławaryszki, Mariampol, Miedniki, Mickuny, Niemież, Pogiry, Rudomino, Rukojnie i Szaterniki.

Odbiór odpadów odbywa się według ustalonej trasy. Przed wyjazdem do właścicieli odpadów Przewoźnicy z mieszkańcami kontaktują się telefonicznie.

ZBIÓRKA ODPADÓW WIELKOGABARYTOWYCH I NIEBEZPIECZNYCH SPOSOBEM OBJAZDOWYM



Rejestracja trwa do 21 kwietnia br. jest wymagana wstępna rejestracja



Skontaktować się ze spółką komunalną według gminy „Nemenčinės komunalininkas” e-mail: info@nemenkom.lt „Nemėžio komunalininkas” e-mail: atliekutvarkymas@nkom.lt



Podać swój kontakt, adres, ilość i rodzaj odpadów wniosek może być złożony w dowolnej formie



Spółki komunalne zrobią harmonogram odbiór odpadów odbywa się według ustalonej trasy



Przewoźnicy z mieszkańcami kontaktują się telefonicznie zbieranie odpadów jest planowane na maj i czerwiec br.



BĘDĄ ODBIERANE ODPADY



ODPADY WIELKOGABARYTOWE



Stare meble i sprzęty (stoły, łóżka, materace, krzesła, komody itp.)

ODPADY NIEBEZPIECZNE



sprzęt sanitarny i odpady niebezpieczne powstałe w gospodarstwie domowym: elementy galwaniczne, odpady lakierów, farb, rozcieńczalników, produkty chemii gospodarczej, baterie

ODPADY BUDOWLANE NIE SĄ ZBIERANE



Odpady budowlane i rozbiórkowe (odpady z remontu mieszkań i zagospodarowania terenu) NIE SĄ ZBIERANE sposobem objazdowym

Harmonogram zbiórki odpadów wielkogabarytowych i niebezpiecznych zostanie podany do publicznej wiadomości pod koniec maja.

Przypominamy, że podczas objazdu od mieszkańców będą odbierane odpady wielkogabarytowe: stare meble i sprzęty (stoły, łóżka, materace, krzesła, komody itp.), sprzęt sanitarny i odpady niebezpieczne powstałe w gospodarstwie domowym: elementy galwaniczne, odpady lakierów, farb, rozcieńczalników, produkty chemii gospodarczej, baterie.

Zwracamy uwagę, że odpady budowlane i rozbiórkowe (odpady z remontu mieszkań i zagospodarowania terenu) nie są zbierane sposobem objazdowym. Te odpady są bezpłatnie przyjmowane od mieszkańców na placach zbiórki odpadów wielkogabarytowych. Informacje o godzinach otwarcia tych miejsc, przyjmowaniu odpadów itp. można znaleźć na stronie internetowej Samorządu Rejonu Wileńskiego <https://www.vrsa.lt/pl/gospodarowanie-odpadami/place-zbiorki-odpadow-wielkogabarytowych/894> lub na stronie internetowej ZSA „VAATC” <http://www.vaatc.lt/aiksteles/>.

Zwracamy uwagę, że p. 92. zatwierdzonego Radą Samorządu Rejonu Wileńskiego 22 grudnia w 2016 r. decyzją nr T3-513 Regulaminu Gospodarki Odpadami Komunalnymi Samorządu Rejonu Wileńskiego ustala, iż zarządca odpadów komunalnych i (lub) Administracja Samorządu regularnie informuje posiadaczy odpadów o dacie, godzinie i miejscu odbioru wielkogabarytowych odpadów z gospodarstw domowych.

(S-3368)



„Można odejść na zawsze, by stale być blisko...” (ks. J. Twardowski)
Składamy wyrazy najgłębszego współczucia Annie MILUSZKIEWICZ, radnej Samorządu Rejonu Wileńskiego, z powodu odejścia do wieczności ukochanego Taty.

Wiara, nadzieja i miłość niech pomogą ukoić bolesne rozstanie, a czas żałoby niech będzie wielkim rozważaniem nad tajemnicą przemijania.

Dyrektor oraz zespół pracowników Centrum Dobrobytu Rodziny i Dziecka Rejonu Wileńskiego



Członkowie kapeli „Suderwianie” pragną złożyć wyrazy głębokiego współczucia Walerianowi PAWIŁOWICZOWI z powodu śmierci Ojca śp. Antoniego Pawitowicza.



Ludzie, których kochamy, zostają na zawsze, bo zostawili ślady w naszych sercach
Wyrazy szczerego współczucia dla rodziny STASIEŁOWICZÓW z powodu przedwczesnej utraty Jana STASIEŁOWICZA
Składają koła ZPL i AWPL-ZChR w Miednikach



Łącząc się w bólu i żałobie, pragniemy przekazać wyrazy głębokiego współczucia oraz słowa wsparcia radnej rejonu wileńskiego Annie MILUSZKIEWICZ z powodu śmierci ukochanego OJCA.

Kolektyw gminy Dukszy



Członkiem zarządu Grupy EKR w Parlamencie Europejskim jest europoseł Waldemar Tomaszewski, prezes AWPL-ZChR.

Europejscy Konserwatyści i Reformatorzy to grupa powstała w 2009 roku, w której skład wchodzi 63 eurodeputowanych z 15 krajów UE

Frakcja EKR w Parlamencie Europejskim opowiada się:

- za Europą Ojczyzn
- za tradycyjną rodziną
- za wartościami chrześcijańskimi



63 POSŁÓW

19 PARTII

15 KRAJÓW

- za niższymi podatkami
- za równymi dopłatami dla rolników
- za zmniejszeniem bezrobocia wśród młodzieży

Europa potrzebuje zmiany, nadszedł czas, aby poprowadzić UE w nowym, lepszym kierunku. Unia musi służyć ludziom, a nie biurokratom.

(Zam. 13345)

Wsparcie z Funduszu Wspierania Małych i Średnich Przedsiębiorstw Rejonu Wileńskiego – możliwość dla przedsiębiorców na zwiększenie potencjału ich firm i realizację perspektywicznych idei biznesowych

Od ponad dwudziestu lat w Samorządzie aktywnie działa Fundusz Wspierania Małej i Średniej Przedsiębiorczości, którego działalność jest bezpośrednio związana z finansowym wsparciem podmiotów małej i średniej przedsiębiorczości. Fundusz przyczynia się do tworzenia instytucjonalnego systemu wspierania biznesu w rejonie wileńskim oraz zwiększania potencjału tworzenia przedsiębiorstw, promuje przedsiębiorczość mieszkańców rejonu, zwiększa konkurencyjność firm działających w rejonie, tworzy sprzyjające środowisko dla tworzenia nowych i zachowanie istniejących miejsc pracy.

W 2022 r. Samorząd wsparł 45 podmiotów biznesowych i gospodarczych. Łączna kwota wsparcia wyniosła 45 tys. euro. W okresie lat 2019-2022 wsparcie z Funduszu Wspierania Małej i Średniej Przedsiębiorczości otrzymało 126 podmiotów biznesowych i gospodarczych. Łączna kwota wsparcia w okresie czterech lat wyniosła 178 230 euro.

Większość beneficjentów w 2022 r. działało w sektorze usług – 19 podmiotów biznesowych (w tym 4 osoby fizyczne, 15 osób prawnych), kwota wsparcia wyniosła 18 085,62 euro. W sektorze działalności rolniczej – 19 osób, kwota udzielonego wsparcia wyniosła 20 711,65 euro. W sektorze produkcyjnym – 4 osoby (1 osoba fizyczna, 3 osoby prawne), kwota wsparcia – 3 960,35 euro. W sektorze handlu – 3 odbiorców wsparcia, w tym 2 osoby prawne, kwota wsparcia – 2 217,31 euro.

Zgodnie z aktualnymi regulaminami Funduszu MŚP i formą wsparcia, większość rekompensat w 2022 r. przeznaczono na zakup urządzeń produkcyjnych, dla 28 podmiotów gospodarczych pokryto część kosztów, kwota wsparcia wynosi 33 468,16 euro. Koszty przygotowania publikacji informacyjno-reklamowych oraz instrumentów wydawniczych i reklamowych pokryto dla 3 podmiotów gospodarczych, kwota wsparcia – 2 033,79 euro, 6 podmiotów gospodarczych otrzymało rekompensatę za stworzenie strony internetowej, kwota wsparcia – 3 082,63 euro, rekompensata za udział w wystawie została przeznaczona dla 1 przedsiębiorcy, kwota wsparcia wynosi 600 euro, koszty podnoszenia kwalifikacji małego i średniego podmiotu gospodarczego pokryto dla 2 podmiotów gospodarczych, wysokość wsparcia wynosi 450 euro, koszty przygotowania biznesplanów, projektów inwestycyjnych oraz wniosków o wsparcie finansowe z innych funduszy zrekompensowano dla 7 podmiotów gospodarczych, kwota wsparcia – 3 340,35 euro, 2 podmiotom gospodarczym zrekompensowano koszty wynajmu lokalów, kwota wsparcia wynosi 2 000 euro.

Zapraszamy do skorzystania z możliwości

otrzymania wsparcia finansowego dla małych i średnich przedsiębiorstw

Samorząd Rejonu Wileńskiego zaprasza przedstawicieli małych i średnich przedsiębiorstw zarejestrowanych i działających na terenie rejonu wileńskiego do składania wniosków o wsparcie finansowe. O wsparcie finansowe mogą ubiegać się małe i średnie przedsiębiorstwa, tj. bardzo małe, małe lub średnie przedsiębiorstwa, zarejestrowane i działające na terenie Samorządu oraz przedsiębiorcy – osoby fizyczne zarejestrowane i działające na terenie Samorządu, prowadzące działalność gospodarczą i handlową w trybie ustanowionym przez prawo (w tym prowadzące działalność na podstawie zezwolenia na prowadzenie działalności gospodarczej lub stałego zamieszkania na Litwie, zaświadczenia o indywidualnej działalności), rolnicy, instytucje publiczne i stowarzyszone struktury biznesowe działające i zarejestrowane na terenie Samorządu.

Zgodnie z regulaminem Funduszu Wspierania Małej i Średniej Przedsiębiorczości Samorządu Rejonu Wileńskiego udzielane są następujące formy i kwoty wsparcia finansowego:

- częściowa rekompensata odsetek za pożyczki otrzymane na realizację projektów rozwoju biznesu (z wyjątkiem pożyczek na kapitał obrotowy) – pokrywane jest do 50 proc odsetek, ale nie więcej niż 1 000 euro;
- rekompensowanie małym i średnim podmiotom gospodarczym kosztów przygotowania biznesplanów, projektów inwestycyjnych oraz wniosków o wsparcie finansowe z innych funduszy na podstawie dokumentów – do 50 proc., ale nie więcej niż 1 000 euro kosztów opłacenia świadczonych usług przez konsultantów i ekspertów;
- pokrycie kosztów podniesienia kwalifikacji małego i średniego podmiotu gospodarczego – gdy Samorząd pokrywa do 100 proc. uprawionych do pokrycia kosztów kursów podniesienia kwalifikacji, szkoleń, seminariów, jednak nie więcej niż 300 euro na rok kalendarzowy;
- udział małego i średniego podmiotu gospodarczego w wystawach odbywających się na Litwie i/lub za granicą, na których prezentowane są wytworzone produkty lub usługi świadczone przez Wnioskodawcę – rekompensowane jest do 50 proc. poniesionych wydatków, ale nie więcej niż 900 euro w roku kalendarzowym;
- na pokrycie do 100 proc. kosztów stworzenia i utrzymania strony internetowej, sklepu elektronicznego, jednak nie więcej niż 800 euro rocznie;
- zwrot kosztów nabycia sprzętu, poniesionych podczas zakładania lub rozszerzania działalności do 100 proc., ale nie więcej niż 1 500 euro na rok kalendarzowy;
- do 50 proc., jednak nie więcej niż 1 000 euro w roku kalendarzowym, na pokrycie kosztów wynajmu nieruchomości lub lokali niemieszkalnych (z wyłączeniem mienia państwowego i komunalnego) wykorzystywanych na działalność produkcyjną, usługową;
- dla podmiotów z sektora małej i średniej przedsiębiorczości, które podpisały umowę z Urzędem Pracy w ramach programów Lokalnych Inicjatyw Zatrudnienia i realizują je na terenie Samorządu Rejonu Wileńskiego – 300 euro za jedno miejsce pracy (z wyjątkiem stanowisk kierowniczych), ale nie więcej niż 1 200 euro rocznie.

Zarządzaniem działalnością funduszu i podejmowaniem decyzji zajmuje się Komisja Alokacyjna Funduszu Wspierania Małej i Średniej Przedsiębiorczości powołana przez Radę Samorządu Rejonu Wileńskiego. Przy przyznawaniu środków Komisja przyznaje pierwszeństwo małym i średnim podmiotom gospodarczym, które utworzyły lub tworzą nowe miejsca pracy, które zatrudniały mieszkańców rejonu wileńskiego (50 proc. lub więcej) spośród wszystkich zatrudnionych pracowników, biorąc pod uwagę liczbę miejsc pracy, które działają w rejonie wileńskim od ponad 4 lat.

W ciągu roku kalendarzowego jednemu Beneficjentowi mogą zostać przyznane nie więcej niż dwie z wymienionych form wsparcia finansowego.

WSPARCIE Z FUNDUSZU WSPIERANIA MAŁYCH I ŚREDNICH PRZEDSIĘBIORSTW REJONU WILEŃSKIEGO



NAJPOPULARNIEJSZE SEKTORY DZIAŁALNOŚCI W 2022 ROKU



FORMY WSPARCIA W 2022 ROKU



Łączna kwota wsparcia udzielonego jednemu małemu i średniemu podmiotowi gospodarczemu w trzech (bieżącym i 2 poprzednich latach podatkowych) latach obrotowych nie może przekroczyć 4 000 euro.

W przypadku dodatkowych pytań można kontaktować się ze st. specjalistką Wydziału Gospodarki i Majątku Administracji Samorządu Rejonu Wileńskiego Inga Kucewicz, tel.: (8 5) 275 5064, e-mail inga.kucevic@vrsa.lt.

Rejon wileński jest atrakcyjny dla biznesu

Rejon wileński jest atrakcyjny dla biznesu i przyciąga potencjalnych inwestorów, o czym świadczy coroczny wzrost liczby podmiotów gospodarczych zarejestrowanych i działających na terenie Samorządu Rejonu Wileńskiego. Statystyki pokazują, że liczba podmiotów gospodarczych działających w rejonie wileńskim rośnie z roku na rok, na początku 2023 r. osiągnęła 3 822. Od początku 2019 r. do 2023 r. liczba podmiotów gospodarczych w rejonie wileńskim wzrosła aż o 41,09 proc.

Podmioty gospodarcze chętnie zaczynają swoją działalność tutaj ze względu na dogodne położenie geograficzne, infrastrukturę komunikacyjną, udzielane wsparcie i ulgi.

Aby przedsiębiorcy nie zaprzestali działalności już istniejącej, ale także aby rozpoczęli nową, Samorząd Rejonu Wileńskiego nie zmieniał stawek i ulg zezwoleń na prowadzenie działalności przez 7 lat z rzędu. Minimalny stały podatek dochodowy za jeden dzień działalności na terenie Samorządu Rejonu Wileńskiego w 2023 r. nadal sięga zaledwie 0,25 euro, a najwyższa opłata za jeden dzień bez ograniczenia terenu działania to 1,87 euro.

Samorządu Rejonu Wileńskiego wg liczby nabytych w 2022 r. certyfikatów biznesowych i liczby zezwoleń na prowadzenie działalności gospodarczej spośród wszystkich 60 litewskich samorządów plasuje się na 4. miejscu (po Wilnie, Kownie i Kłajpedzie), pod względem ilości nabytych zezwoleń na prowadzenie działalności gospodarczej zajmuje 1. miejsce wśród samorządów rejonów i 6. z 60 samorządów.

W 2022 r. Państwowa Inspekcja Podatkowa wydała 4 175 zezwoleń na prowadzenie działalności gospodarczej, w tym 1561 ulgowych. Najwięcej licencji biznesowych w 2022 r. przejęto w dziedzinach usług (3467), handlu (598) i produkcji (282).

Samorząd Rejonu Wileńskiego cieszy się z inicjatywy odważnych osób z dobrymi pomysłami biznesowymi tworzenia przedsiębiorstw w rejonie wileńskim i w związku z tym będzie nadal stwarzał sprzyjające warunki do zakładania i rozwijania własnej działalności.

Pozytywnie oceniono środowisko inwestycyjne

Zgodnie z opublikowanym przez Instytut Wolnego Rynku w 2022 r. indeksem samorządów litewskich przez rejon wileński znalazł się w pierwszej czwórce najlepiej ocenianych małych samorządów pod względem środowiska inwestycyjnego. Samorząd Rejonu Wileńskiego zdobył 72 punkty.

Oceniając środowisko inwestycyjne, analizowano również liczbę certyfikatów biznesowych. Liczba mieszkańców, którzy nabyli/przedłużyli koncesje na prowadzenie działalności gospodarczej jest jednym ze wskaźników pozwalających ocenić aktywność gospodarczą w samorządzie. Wyższy wskaźnik świadczy o stworzeniu korzystniejszych warunków dla niezależnej działalności i przedsiębiorczości mieszkańców. Analizując liczbę mieszkańców, którzy nabyli/przedłużyli licencje na prowadzenie działalności gospodarczej wśród wszystkich samorządów, Samorząd Rejonu Wileńskiego uzyskała 8,18 pkt.

Również w niedawno opublikowanym Indeksie Dobrobytu Samorządów w 2022 r. pozytywnie oceniano prężną gospodarkę rejonu wileńskiego. Rejon wileński podniósł się o 3 miejsca i zajął 7. miejsce wśród wszystkich litewskich samorządów we wskaźniku dobrobytu.

Dzień Skupienia w kościele w Rudominie

28 marca w kościele pw. Matki Bożej Dobrej Rady w Rudominie odbędzie się wielkopostny Dzień Skupienia.



Od godz. 17.00 księża będą spowiadać wiernych.

O godz. 18.00 będzie sprawowana Msza św. z nauką rekolekcyjną.

Jest to dobra okazja dla parafian, by odbyć spowiedź przed Wielkanocą i z czystym sercem przeżywać uroczystość Zmartwychwstania Pańskiego.

Fot. Marlena Paszkowska

Z całego serca

* Z okazji Dnia Urodzin moc najserdeczniejszych życzeń dla **Jarosławowi WOJCIECHOWICZOWI**, członkowi Rady Naczelnej AWPL-ZChR: zdrowia, wszelkiej pomyślności i satysfakcji z pracy, niewyczerpanych pokładów energii, wiele miłości i radości w życiu rodzinnym oraz błogostawieństwa Bożego na dalsze lata

składa Rada Naczelna AWPL-ZChR

* Z okazji pięknego Jubileuszu 75. Urodzin **Stanisławowi LEWKOWICZOWI** składamy najserdeczniejsze życzenia długich lat życia, wypełnionych zdrowiem i szczęściem, pogodą ducha, pomyślności i ludzkiej życzliwości, dni pełnych słońca i radości oraz błogostawieństwa Bożego na co dzień.

Członkowie Polskiego Uniwersytetu Trzeciego Wieku w Solecznikach

* Z okazji pięknego Jubileuszu **Teresie JELEŃSKIEJ** życzymy niegasnącej energii, pogody ducha, szacunku od najbliższych osób, aby kolejne lata pozbawione były trosk i zmartwień. Niech każdy nowy dzień niesie zdrowie oraz wiele chwil do radości, a Matka Boża ma zawsze w swej opiece.

Członkowie Polskiego Uniwersytetu Trzeciego Wieku w Solecznikach

Zapraszamy młodzież rejonu wileńskiego do udziału w programach wolontariatu, a organizacje nie dążące do zysku – do otwarcia swoich drzwi dla młodych aktywistów

Wakacje lub czas wolny to świetna okazja nie tylko do podróżowania, czytania książek czy wypoczynku, ale także do wniesienia wkładu w społeczeństwo, lokalną wspólnotę i samorealizację poprzez wybór wolontariatu. Dzięki wolontariatowi młodzi ludzie mają możliwość nie tylko niesienia pomocy innym, rozwiązywania problemów istotnych społecznie, ale jednocześnie zdobycia świadomości kulturowej i doświadczenia przydatnego w rozwoju zawodowym i osobistym.

Wszystkie osoby mieszkające na Litwie, które ukończyły 14 lat, zgodnie z ustawą o wolontariacie Republiki Litewskiej, mogą zostać wolontariuszami i mogą wybrać dowolną organizację nie dążącą do zysku. Co więcej, uczestnicząc w programach wolontariatu, przyszli studenci mają możliwość zdobycia 0,25 punktu przy wstępowaniu na litewskie wyższe uczelnie.

Droga do wolontariatu i jego różnorodność

Każda organizacja przewiduje zapotrzebowanie na wolontariuszy i odpowiedni profil – po spotkaniu na żywo uzgadniane są oczekiwania obu stron: zadania, zakres działań, harmonogram, komunikacja, łączenie możliwości obu stron. Każda nie dążąca do zysku organizacja może podpisać dwustronną umowę o wolontariat i skorzystać z wolontariatu.

Wolontariat może przybierać różne formy – dobrowolną działalność i dobrowolną służbę, wolontariat krajowy i międzynarodowy, krótko- i długoterminowy. Każda forma ma swoje zalety, dlatego bardzo ważne jest, aby wybrać nie tylko temat, ale także formę odpowiadającą potrzebom wolontariusza.

Gdzie jest miejsce na wolontariat w Samorządzie Rejonu Wileńskiego?

Dom opieki społecznej w Podbrzeziu – zapewnianie długoterminowej i krótkoterminowej opieki społecznej dla dorosłych niepełnosprawnych i osób starszych, które ze względu na podeszły wiek i niepełnosprawność, nie mogą samodzielnie mieszkać we własnych domach.

Otwarty ośrodek młodzieżowy w Wojdatkach – (lit. VAJE) – to miejsce, w którym prowadzona jest praca z młodzieżą, stwarzająca warunki do otwartej i bezpiecznej działalności młodzieżowej, odpowiadającej potrzebom młodych ludzi, tak, aby zdeterminowana młodzież uczestniczyła w określonych zajęciach, zwłaszcza z w celu włączenia młodzieży nieuczestniczącej w działaniach edukacyjnych i rynku pracy oraz młodzieży o mniejszych szansach.

Państwowa Straż Graniczna podlegająca Ministerstwu Spraw Wewnętrznych Republiki Litewskiej (lit. „Pasieniečių mokykla”, rejon wileński) – Państwowa Straż Graniczna podlegająca Ministerstwu Spraw Wewnętrznych Republiki Litewskiej (dalej – lit. VSAT), jako jedna z instytucji wzmacniających i zapewniających bezpieczeństwo narodowe Litwy, odpowiada za ochronę granic lądowych i morskich Litwy, kontrolę graniczną osób wjeżdżających i wyjeżdżających z kraju w portach lotniczych, morskich, rzecznych i lądowych przejściach granicznych. Głównym celem działalności jest utrzymanie ustalonego reżimu prawnego granicy państwowej i spełnianie poziomu kontroli granicznej wymaganego przez członkostwo kraju w Unii Europejskiej. Państwowa Straż Graniczna świadczy również inne usługi związane z zapewnieniem bezpieczeństwa publicznego i bezpieczeństwa ludności, uczestniczy w powszechnym systemie przygotowania do obrony państwa, działań poszukiwawczych i ratowniczych oraz likwidacji skutków katastrof na morzu. Państwowa Straż Graniczna we współpracy z samorządami realizuje działania na rzecz zatrudnienia młodzieży i zapobiegania przestępczości. Wolontariusze będą mieli możliwość wniesienia wkładu w działalność organizacji społecznej „Pasieniečių klubas”. Jednym z głównych realizowanych obecnie projektów jest instalacja bunkra „Memel Nord” na brzegu morza i dostosowanie go do potrzeb publicznych (otwarta będzie ekspozycja prezentująca historię i rozwój granicy).

Spółeczność wiejska Werusowa – główną działalnością społeczności wiejskiej Werusowa jest działalność dziennego centrum dla dzieci w Werusowie. Celem pracowników jest stworzenie bezpiecznej i przytulnej przestrzeni, w której dzieci/młodzież mogą ujawnić się jako jednostki, wzrastać i rozwijać się. Byłyby stworzone warunki do poznawania nowych ludzi, doświadczenia jakości i różnorodności życia. Pracownicy tu nie pracują, ale mieszkają. Naszym celem jest, aby dziecko/młoda osoba miała możliwość poczuć zaufanie i wiarę. Tutaj odrabiamy lekcje, od czasu do czasu gotujemy jedzenie, mamy wiele różnych zajęć edukacyjnych: ceramika, tkactwo, malowanie, gry edukacyjne itp.



Ośrodek Opieki nad Rodziną i Dziećmi Ośrodek Dziennego Pobytu Dziecka Rejonu Wileńskiego „Arka” - Ośrodek Dzienny „Arka” działa na rzecz dzieci z rodzin wielodzietnych, rodzin zagrożonych społecznie oraz rodzin ryzyka społecznego. Celem ośrodka jest zapewnienie codziennej opieki społecznej, wielopłaszczyznowych usług socjalno-wychowawczych dziecku i członkom jego rodziny, pomoc dziecku w przystosowaniu się w rodzinie i społeczeństwie, stosując modele kompleksowej pracy z nimi. Dzieci przychodzą do ośrodka po lekcjach, gdzie odrabiają lekcje, jedzą, uczestniczą w zajęciach edukacyjnych i bawią się. W ośrodku dziecko otrzymuje pozytywną uwagę osoby dorosłej. Głównym warunkiem pracy z dzieckiem jest nawiązanie i umocnienie relacji. Zajęcia sprzyjające relacjom to indywidualna pomoc w odrabianiu zadań domowych. Przygotowanie lekcji jest jedną z najważniejszych czynności Dziennego Ośrodka, ponieważ dzieci często nie mają do tego warunków w domu.

IP „Centrum dla Dzieci i Nastolatków” (lit. VŠĮ „Vaikų ir paauglių socialinis centras” – organizacja pozarządowa (lit. NVO) założona w 2006 r. w Niemenczynie w rejonie wileńskim. Celem jest pomoc dzieciom zagrożonym społecznie, a także dzieciom pozostawionym bez opieki rodzicielskiej. Świadczy usługi opieki długoterminowej (krótkoterminowej) oraz opieki dziennej. Dzieci żyją na wzór bliskiego środowiska rodzinnego, na zasadzie rodziny, są 4 rodziny liczące do 8 dzieci. Po ukończeniu 16 lat podopieczni (opiekunowie) IP „Centrum dla Dzieci i Nastolatków” lub wychowankowie innych domów dziecka mogą przenieść się do Domu Młodzieży. Tutaj przygotowują się do samodzielnego życia, stopniowo zyskując coraz większą swobodę. W domach młodzieży młodzi ludzie uczą się samodzielnego życia, specjaliści pomagają im przygotować się do dorosłości. Młodzi ludzie otrzymują również pomoc w zdobyciu wykształcenia i zaistnieniu na rynku pracy. Od 2008 roku działa Dzienny Centrum Dziecka „Svajonė” (pol. „Marzenie”), do którego uczęszczają dzieci mieszkańców miasta Niemenczyn.

Zapraszamy organizacje do uzyskania akredytacji organizacji przyjmujących wolontariuszy

Akredytacja organizacji przyjmujących wolontariuszy rozpoczęła się w 2013 roku w ramach projektu pilotażowego „Młodzieżowy wolontariat”, a później była kontynuowana przy realizacji projektu „Odnajdź siebie”. W tym okresie akredytowano setki organizacji młodzieżowych i pracujących z młodzieżą.

Procedura akredytacji zakłada stworzenie wszystkim organizacjom warunków do doskonalenia się, dzięki czemu każda organizacja, która złoży wniosek i spotka się z ekspertem, otrzyma rekomendacje, dotyczące doskonalenia swojej działalności, niezależnie od ostatecznej decyzji eksperta. W ten sposób dąży się do tego, aby organizacje przyjmujące młodzieżowych wolontariuszy były innowacyjne i odpowiadały na zmieniające się potrzeby młodych ludzi.

(S-3370)

Udana passa

Broniący Pucharu Stanleya hokeiści Colorado Avalanche pokonując Chicago Blackhawks 5:0 odnieśli szóste z rzędu zwycięstwo w NHL. To najdłuższa obecnie taka seria w lidze. Ekipa z Denver dzięki udanej passie zrównała się punktami – po 88 – z drugą w Central Division drużyną Minnesota Wild i traci tylko jeden do prowadzących Dallas Stars.

Kubacki nie wystartuje

Dawid Kubacki nie wystartuje już w żadnym z konkursów Pucharu Świata w tym sezonie. Skoczek, który niespodziewanie wycofał się z niedzielnych zawodów w Vikersund, poinformował, że powodem tej decyzji jest choroba jego żony, która walczy o życie.

Hiszpan rozbił Rosjanina

Carlos Alcaraz pokonał rosyjskiego tenisistę Daniila Medwediewa 6:3, 6:2 w finale prestiżowego turnieju ATP 1000 w Indian Wells. 19-letni Hiszpan dzięki temu sukcesowi wrócił na prowadzenie w światowym rankingu.

Tytuł w kieszeni

Barcelona, w składzie z Robertem Lewandowskim, pokonała przed własną publicznością Real Madryt 2:1 w meczu na szczycie hiszpańskiej ekstraklasy piłkarskiej. „Duma Katalonii” po 26 kolejkach powiększyła przewagę w tabeli nad „Królewskimi” do 12 punktów i faktycznie ma tytuł mistrzowski w kieszeni.

Wygrana Pereza

Meksykanin Sergio Perez wygrał w Dżuddzie wyścig o Grand Prix Arabii Saudyjskiej, drugą rundę mistrzostw świata Formuły 1. Drugi był jego broniący tytułu partner z Red Bulla Max Verstappen, który utrzymał się na czele klasyfikacji generalnej.

Rekord Słowenki

Słowenka Ema Klinc wygrała konkurs lotów narciarskich na skoczni w Vikersund. W pierwszej serii poszybowała na odległość 226 metrów, ustanawiając rekord świata.

Biathlonowy Puchar Państw Bałtyckich w Estonii

Eveta i Sara dwukrotnymi medalistkami

Eveta Šidlauskaitė i Sara Urumowa, wychowanki Szkoły Sportowej Samorządu Rejonu Wileńskiego, zostały dwukrotnymi medalistkami biathlonowego Pucharu Państw Bałtyckich w Estonii.

W niedzielę, 19 marca, w estońskim Haanji, w drugim dniu zawodów Pucharu Państw Bałtyckich biathloniści rywalizowali w wyścigu na dochodzenie. W gronie reprezentantów Litwy uczestniczyła grupa biathlonistów z Centrum Sportu Rejonu Wileńskiego i Szkoły Sportowej w Niemenczynie.

Jako pierwsze na starcie stanęły dziewczęta 2010-2011 r. ur., które rywalizowały na dystansie 3 km. Eveta Šidlauskaitė startowała z trzeciej pozycji ze stratą 3 sek. do lidera, szybko pokonała pierwszy kilometr, ale na strzelaniu leżąc pułdowała dwa razy, drugie wykonała szybko i bezbłędnie. Na ostatnich podbiegach Eveta przyspieszyła i na mecie zajęła 2. miejsce, zdobywając srebrny medal. Eveta Šidlauskaitė dystans pokonała za 13 min 31,9 sek. Nika Kunczina startowała z 7. pozycji, na strzelaniu pomyliła się cztery razy, szybko pokonywała kolejne metry trasy i została nagrodzona medalem za zajęcie 6. miejsca.

Miła Sinkiewicz w grupie dziewcząt 2008-2009 r. ur. miała do pokonania trasę o długości 4 km. Miła startowała z 4. miejsca z opóźnieniem 33 sek. od liderki. Miła na każdym strzelaniu pułdowała po razie, ale z powodów zdrowotnych nie była szybka na dystansie i na mecie zajęła 5. miejsce. Eliza Šidlauskaitė startowała z 15. pozycji, na trzech strzelaniach pomyliła się trzy razy i finiszowała na 14. miejscu. Milena Bernatowicz zajęła 17. miejsce, a Amelia Bernatowicz finiszowała 24.

Łukasz Mincewicz miał do pokonania 5 km. Łukasz startował z 16. pozycji, pierwsze strzelanie wykonał bezbłędnie i zajmował 10. miejsce. Na drugim strzelaniu pomylił się trzy razy, na trzecim – dwa i zajął 13. miejsce. Dominik Novickas finiszował na 18. miejscu, na strzelaniu pułdując cztery razy.

Jeszcze jeden medal biathlonowego Pucharu Państw Bałtyckich, tym razem srebrny, wywalczyła Sara Urumowa w wyścigu na dochodzenie na dystansie 10 km. Sara startowała z trzeciej pozycji ze stratą 1 min 52,0 sek.



Sara na pierwszym strzelaniu leżąc popełniła jeden błąd, drugie wykonała bezbłędnie i zajmowała drugą pozycję. Na trzecim strzelaniu stojąc pomyliła się dwa razy, na ostatnim strzelaniu stojąc trafiła do czterech tarcz, szybko pokonała karną rundę 150 m i ostatnie 2 km do mety i finiszowała na 2. miejscu, pokonując 10 km za 38 min 52,0 sek.

W generalnej klasyfikacji Pucharu Państw Bałtyckich w biathlonie, do której zostało zaliczonych 8 startów w Finlandii, w Ignalinie na Litwie, na Łotwie i Estonii, spośród biathlonistów z Litwy najwyższe miejsce – trzecie – zajęła Miła Sienkiewicz, zdobywając 416 punktów. Do dziesiątki najlepszych także trafiły: Eliza Šidlauskaitė – 8 miejsce (216 pkt.), Wiktoria Augulytė – 8 miejsce (142 pkt.), Sara Urumowa – 10 miejsce (135 pkt.) oraz Łukasz Mincewicz – 7 miejsce (240 pkt.).

Marian Kaczanowski

Dyrektor Centrum Sportu Rejonu Wileńskiego

Kłopoty biało-czerwonych przed meczem eliminacyjnym z Czechami

Kontuzje przesładują obrońców

Polska ma 86 procent szans na awans do piłkarskich mistrzostw Europy 2024 – wynika z analizy dokonanej przez firmę Gracenote. To więcej niż m.in. wszyscy rywale biało-czerwonych w grupie E eliminacji czy broniący tytułu Włosi.

Turniej kwalifikacyjny startuje w czwartek, 23 marca. Biorą w nim udział 53 zespoły, które podzielono na siedem grup po pięć i trzy po sześć. Po dwie najlepsze ekipy z każdej z nich uzyskują awans na Euro 2024, które zostanie rozegrane w Niemczech. Według symulacji Gracenote Polska, która rozpocznie walkę o przepustkę na turniej finałowy od spotkania z Czechami w najbliższy piątek w Pradze, ma największe szanse na zajęcie jednego z dwóch pierwszych miejsc w grupie E – 86 procent. Czechom przyznano 82 procent szans. Najwięcej uzyskała Portugalia – 96 procent, a kolejne lokaty zajęły: Szwajcaria, Chorwacja i Hiszpania – po 90 procent.

Tymczasem kolejny obrońca piłkarskiej reprezentacji Polski i Napoli Bartosz Bereszyński z powodu kontuzji nie zagra w najbliższych meczach eliminacji Euro 2024 z Czechami i Albanii – poinformował PZPN. W jego miejsce powołany został Tymoteusz Puchacz z Panathinaikosu Ateny. Jak dodano, selekcjoner Fernando Santos postanowił w miejsce kontuzjowanego piłkarza powołać Tymoteusza Puchacza.

30-letni Bereszyński w styczniu trafił do Napoli z Sampdorii Genua. W nowym klubie pełni na razie rolę rezerwowego. Nie zagrał jeszcze ani minuty w jego barwach w Serie A (jeden występ w Pucharze Włoch), ale w reprezentacji kraju jest ważną postacią. W kadrze narodowej rozegrał dotychczas 50 meczów. Był jednym z najlepszych polskich piłkarzy podczas mundialu w Katarze – zebrał, obok bramkarza Wojciecha Szczęsnego, najwięcej pochwał.

W jego miejsce szansę otrzyma teraz Puchacz. 24-letni piłkarz jest wypożyczony do Panathinaikosu z Unionu Berlin. W reprezentacji wystąpił dotychczas 12 razy, ale ostatnio – 8 czerwca 2022 roku z Belgią w Brukseli (1:6). To kolejna wymuszona zmiana w reprezentacji Polski. W poniedział-



Według prognoz analityków Polska ma największe szanse na wyjście z grupy

tek Santos zdecydował się powołać środkowego obrońcę Lecha Poznań Bartosza Salamona, który zastąpił kontuzjowanego Kamila Piątkowskiego z belgijskiego KAA Gent. Na szczęście dla selekcjonera, do zdrowia wraca Jan Bednarek. Obrońca Southampton FC w ostatnim meczu ligowym doznał kontuzji żeber. Badania nie wykazały złamania (silne stłuczenie) i piłkarz we wtorek trenował już z całą drużyną.

W zajęciach na bocznym boisku Legii, znów przy padającym deszczu, uczestniczyło 24 piłkarzy. Zabrakło wówczas Kacpra Kozłowskiego, który też narzeka na kontuzję i ćwiczył indywidualnie. Biało-czerwoni rozpoczną eliminacje do mistrzostw Europy od meczu z Czechami w Pradze 24 marca, a trzy dni później podejmą w Warszawie Albanii. Oprócz tych drużyn ich rywalami w grupie są również niżej notowane Wyspy Owcze i Mołdawia.

Kontrowersyjna decyzja UEFA ws. Węgier

UEFA zezwoliła na wnoszenie flag i transparentów z symbolami Krajów Korony Świętego Stefana, znanych też jako Wielkie Węgry. Z pozytywną decyzją europejskiej federacji nie zgadzają się Rumuni, którzy nie kryją oburzenia, ponieważ nie chcą propagowania symboli nieistniejącego królestwa za wszelką cenę.

Kraje Korony Świętego Stefana to oficjalna nazwa węgierskiej części Austro-Węgier, potocznie nazywana do dziś Wielkimi Węgrami. W jej skład wchodziły ziemie należące obecnie do m.in. Rumunii, Chorwacji, Słowacji, Serbii, Austrii i Ukrainy. Państwo podzielono na mocy traktatu w Trianon po I wojnie światowej. Węgry do dziś wspominają potęgę państwa na przełomie XIX i XX w., dlatego zawnieśli do UEFA o legalizację transparentów z symbolami Wielkich Węgier. Wniosek został

rozpatrzone pozytywnie, co nie spodobało się stronie rumuńskiej. Nie ma oficjalnej reakcji ze strony krajowych władz i tamtejszego związku, choć apelował on o odrzucenie próby.

Całe zamieszanie zaczęło się w zeszłym roku, kiedy na meczu reprezentacji Węgier z Grecją premier Viktor Orban pojawił się w szalik, na którym był kontur państwa Wielkich Węgier. To nie spodobało się krajom sąsiadującym z Węgrami, a szczególnie oburzona szalikiem Orbana była Rumunia. W lutym Węgry zawnieśli o zaakceptowanie symbolu Wielkich Węgier na piłkarskich meczach. UEFA wyraziła pozytywną opinię, zrobiło to także FARE (organizacja podlegająca UEFA, która ma zwalczać rasizm w piłce nożnej – przyp. red.). W związku z tym europejska federacja zaakceptowała prośbę Węgrów, o ile będą spełnione odpowiednie warunki.